

Poradnik dla nauczycieli i specjalistów edukacji włączającej oraz rodziców dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością opracowany w ramach projektu pomocy dla Gruzji

Opracowanie: Danuta Al-Khamisy, Joanna Kosmala, Radosław Piotrowicz



## ONE SĄ WŚRÓD NAS

**Poradnik dla nauczycieli i specjalistów edukacji włączającej  
oraz rodziców dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością  
opracowany w ramach pomocy dla Gruzji**



OŚRODEK  
ROZWOJU  
EDUKACJI

Program współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.



polska pomoc

Opracowanie: Danuta Al-Khamisy, Joanna Kosmala, Radosław Piotrowicz

## SPIS TREŚCI

- 1. Zrozumieć niepełnosprawność- wspomaganie w uczeniu...**  
*Radosław Piotrowicz* **str.3**
- 2. Jak przebiegała realizacja projektu „Szkoła dla wszystkich”**  
*Danuta Al-Kamisy* **str. 19**
- 3. O pomaganiu i współpracy. Nauczyciele i inni specjaliści wobec rodziców dzieci ze specjalnymi potrzebami** *Joanna Kosmalowa* **str. 34**



**Radosław Piotrowicz**

## **Zrozumieć niepełnosprawność- wspomaganie w uczeniu....**

**.... do rodziców , terapeutów.**

Okres ciąży - okres oczekiwania na dziecko, to czas w którym jako rodzice dojrzewialiśmy do pełnienia nowych ról. Był to czas pełen niewiadomych. Każdy z nas usiłował sobie wyobrazić swoje dziecko, przeżycia związane z faktem narodzin, konkretne czynności, które razem będziemy wykonywać. Zastanawialiśmy się jakie ono będzie, do kogo będzie podobne, snuliśmy plany i marzenia związane z bliższą i dalszą jego przyszłością. Inaczej spostrzegaliśmy dzieci wokół siebie. Obserwowaliśmy je, ocenialiśmy ich zachowanie, wygląd, porównywaliśmy z wyobrażeniami o swoim dziecku, jego rozwoju, zdolnościach. W naszych umysłach tkwiło przekonanie o przewidywanych zmianach w wyglądzie, w poziomie myślenia, umiejętnościach, mowie, stopniowym zdobywaniu samodzielności.

***Przyjście na świat dziecka - to olbrzymia zmiana stylu życia, priorytetów stawianych sobie.***

## **Co nieco o rozwoju....**

Rozwój jest procesem, w trakcie którego dziecko wzrasta fizycznie - rośnie, przybiera na wadze, opanowuje i doskonali umiejętności chodzenia, chwytania, patrzenia, słuchania oraz dojrzewa psychicznie - przyswaja wiadomości o sobie, o swoim najbliższym otoczeniu, następnie o świecie, nabywa umiejętności zdobywania wiedzy, korzystania z niej, rozwiązywania problemów - kształtuje swój światopogląd, dorasta do pełnienia ról społecznych, podejmowania wyzwań jakie stawiać będzie przednim świat w odpowiedniej fazie jego życia.

W pierwszym okresie życia dziecko jest całkowicie zależne od swoich najbliższych opiekunów. Jego życie - rozwój psychiczny jak i fizyczny w dużej mierze uwarunkowane są jakością opieki i kontaktów z nimi-rodzicami, opiekunami, wychowawcami, nauczycielami.

Myśląc o rozwoju mamy często na uwadze takie pojęcia jak: **dorastanie, dojrzewanie, rozwijanie się, wzrastanie.**

Wszystkie te myśli cechuje jedno:

**Rozwój to dążenie do osiągnięcia konkretnej rzeczy - umiejętności w życiu warunkującej w przyszłości: samodzielność, niezależność, możliwość samorealizacji- autonomię. Istotą tego procesu jest dynamizm, ciągłe doskonalenie siebie.**

## **Rozwój prawidłowy – rozwój zakłócony**

Przyjście na świat dziecka u którego stwierdza się zaburzenie rozwoju, wady rozwojowe burzy w świadomości rodziców spokój. Wprowadza niepokój, baczna obserwację i analizę zachowania dziecka. Rodzice stają na drodze pełnej niewiedzy, często pozostawionych samych sobie, obwiniających się nawzajem, chodzących od specjalisty do specjalisty w poszukiwaniu ratunku. Wpadają w „gonitwę terapeutyczną”. Nie zawsze znajdujemy zrozumienie i konkretną pomoc w rozwiązywaniu codziennych problemów związanych z wychowaniem dziecka "innego". Stykamy się z różnymi rozpoznaniem klinicznymi np. obniżone napięcie mięśniowe, padaczka, zespół Downa, mózgowo porażenie dziecięce, encefalopatia, wady serca, cukrzyca, autyzm itp. Tej wielości rozpoznań klinicznych określonych u dziecka, charakterystycznych dla różnych specjalności może towarzyszyć określenie opóźnienie rozwoju psychoruchowego.

W świadomości pojawia się hasło „**opóźnione**”.

Zadajemy sobie pytanie: *Co to znaczy? Czy to oznacza, iż jest: „inne”, „niepełnosprawne”, upośledzone”. Czy to jest coś stałego, co będzie trwać już przez całe życie, czy też może ulec zmianie.*

Próbujemy przewidzieć jak, będzie wyglądało dalsze życie, życie dziecka za rok, 10 lat...

*Nasuwa się pytanie:*

***Czy można przewidzieć i zaplanować rozwój własnego dziecka lub ucznia z niepełnosprawnością ?***

### **Wyzwania inności.....**

Pracując z dzieckiem- uczniem niepełnosprawnym często zadajemy sobie pytanie, czy wyprowadzimy je całkowicie z tej "inności". Pojawia się tu problem stałości i zmienności. Trzeba jednak pamiętać, że niepełnosprawność, która wynika z wielu czynników: organicznych, środowiskowych itp., ale w szczególności ma tu wpływ uszkodzenie mózgu jest stanem, który trwa przez całe życie. Można więc rzec, iż jest ona stałą cechą osoby, z którą trzeba nauczyć się żyć, ale i którą musi zaakceptować otoczenie.

*Pamiętaj:*

***Każdy człowiek bez względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności jest jedyny i неповtarzalny.***

Pomimo niewątpliwie wielu cech wspólnych, które składają się na typ zaburzenia ( np. zespół Downa, autyzm, niedosłyszący itp) każdy jest indywidualnością. Jedni są wybitni z matematyki, ale nie dają sobie rady z pisaniem tekstów, inni są wysportowani, pokonują każdą przeszkodę, ale mają trudności z nauką języków obcych. Tak też bywa z dziećmi- uczniami niepełnosprawnymi. Czasem rodzice skarżą się „*dlaczego moja córeczka ma 4 lata i jeszcze nie mówi, ponieważ tyle ćwiczymy, tak się staramy, córka państwa X jest młodszą, a już zaczęła mówić. Dlaczego? Czy coś robimy źle?*”. Nie na ogół rodzice nie robią niczego źle. Po prostu ich dziecko jest inne, ma inne predyspozycje niż dziecko państwa X. Pomimo takiej samej terapii, takiej samej ilości godzin spędzonych na ćwiczeniach możemy się spodziewać efektów, lecz nie zawsze takich samych.

Oczywiście, to ile pracujemy i jakimi metodami będziemy pokonywać trudności rozwojowe, zwłaszcza w tak zwanych okresach krytycznych, będzie miało ogromny wpływ na jego dalszy rozwój.

*Nigdy bowiem nie wiemy, jaki byłby poziom rozwoju, gdybyśmy nie podjęli działań.*

*Mózg ma swoje bariery, których przekroczyć nie możemy, ale z drugiej strony jest jeszcze tak nie zbadany i kryje w sobie tyle tajemnic, że do tej pory nie znamy jego wszystkich zdolności kompensacyjnych.*

**Rozwój człowieka składa się z wielu sfer.** Ma charakter wieloprofilowy. To wszystko co się na niego składa jest ze sobą ściśle powiązane, to znaczy że jedna część wpływa znacząca na drugą i odwrotnie. Oceniając rozwój dziecka- ucznia musimy mieć na uwadze jego:

- *motoryczny* (duża i mała motoryka): zwracamy uwagę na kontrolę napięcia mięśniowego, które ma wpływ na umiejętności utrzymywania odpowiedniej pozycji, przemieszczania się (pełzanie- siadanie- czworakowanie- wstawanie, chodzenie- bieganie- skakanie- sport itd.), chwytania, itp.;
- *rozwój zmysłowy*, czyli zdolność widzenia, słyszenia, czucia, smaku, węchu;
- *rozwój intelektualny*: umiejętność korzystania ze zmysłów, spostrzeganie otoczenia, przyswajanie wiedzy o nim oraz zdolność interpretowania, oceniania wydarzeń i zjawisk, w których uczestniczy;
- *rozwój emocjonalny i zachowania* to zdolność wyrażania radości, zadowolenia, smutku, żalu, złości odpowiednio do sytuacji, to umiejętność panowania nad emocjami, to także nasza aktywność – duża mobilizacja w działaniu (szybko, dynamicznie, „wszędzie nas pełno” i spokój, spowolnienie, bierność);
- *rozwój komunikacji*, czyli rozumienie i nadawanie (mówienie), przy czym rozumienie rozwija się szybciej niż zdolność wypowiedzenia się;
- *rozwój społeczny*- to nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów, to także samoobsługa i praca na rzecz innych, to również zainteresowania i rozwój predyspozycji, które umożliwią osiągnąć dorosłość, a w niej niezależność od najbliższych.

**Osiągnięcia rozwojowe to wypadkowa wielu czynników** takich jak:

- 1) wrodzone zadatki i tendencje rozwojowe tkwiące w samej strukturze organizmu dziecka, czyli to z czym przychodzimy na świat, co mamy w genach,
- 2) wpływy i warunki środowiska naturalnego, w którym dziecko się wychowuje czyli warunki domowe, poziom pielęgnacji, relacje między rodzicami a także dzieckiem,

- 3) własna aktywność dziecka , czyli to jak się ono bawi, jak długo i czym się zajmuje, czy ma możliwość działania i uczenia się itp.
- 4) sposoby i metody wychowania oraz wyniki , czyli to czego dorośli potrafią nauczyć dziecko oraz jak to robią; ważna jest tu atmosfera uczenia dziecka (życzliwość, bezpieczeństwo, spokój czy nerwowość, niechęć, zakazy, gwałtowność) oraz oczekiwania względem dziecka ( wizja osiągnięć – zbyt duże bądź przeciwnie zbyt małe wymagania).

*Pamiętaj:*

*To jak się rozwija dziecko-uczeń zależy od wielu czynników, w tym również od nas samych.*

**Osiągnięcia rozwojowe to etapy w poszczególnych sferach jakie zdobywa organizm w trakcie całego życia.** To małe kroki w osiąganiu dojrzałości. W rozwoju są okresy ogromnego dynamizmu tak zwane „złote okresy”, jak i okresy zastoju lub nawet rzekomej regresji. Przykładem może być dziecko, które zaczyna chodzić, które jest zaferowane przemieszczaniem się, samą w sobie aktywnością ruchową, zaś w jego rozwoju następuje tymczasem spowolnienie rozwoju mowy. Tak się dzieje w przypadku dzieci sprawnych jak i również z niepełnosprawnością.

### ***Nikt nie stoi w miejscu.....***

**Osiągnięcie poszczególnych etapów rozwojowych u dziecka- ucznia, może następować wolniej bądź szybciej, ale również może zatrzymać się na określonym poziomie** w zależności od przyczyny (czynniki warunkujące rozwój), w wyniku czego pojawiają opóźnienia w poszczególnych sferach, a w sumie dają całościowe opóźnienie rozwoju w porównaniu do większości dzieci, które osiągają wyznaczone etapy w ściśle określonych normach czasowych i jakościowych.

*Pamiętaj:*

*Dzieci (uczniowie) z niepełnosprawnością przechodzą przez te same stadia rozwoju, co dzieci zdrowe, tylko osiągają to w swoim tempie i dochodzą do takiego etapu, jaki umożliwia im ich organizm.*

Zróżnicowanie indywidualne, spostrzeganie inności jest wynikiem porównywania jednych osób z drugimi. Zwracamy wówczas uwagę na to czy ktoś jest przeciętny, czyli „taki sam jak inni, nie wyróżniający”, czy też jest powyżej przeciętnej – „zdolny, lepszy od innych, będzie kimś ważnym”, czy też poniżej przeciętnej – słabszy, mający trudności. To równanie do przeciętnej (umownej normy) jest więc oceną każdego z nas.

Orzekanie o niepełnosprawności, w tym intelektualnej to wskazanie na trudności rozwojowe osoby.

### ***Wspomaganie w rozwoju- wspieranie w uczeniu***

Wspomaganie to:

- poznanie dziecka-ucznia,
- umożliwienie zdobywania nowych doświadczeń: wiedzy –umiejętności- postaw.

Obejmuje:

- wielospecjalistyczną ocenę rozwoju (medyczna, psychologiczna, pedagogiczna, logopedyczna, ruchowa)
- strefę najbliższego rozwoju czyli to, co dziecko jest w stanie wykonać przy naszej pomocy
- program wieloprofilowego usprawniania.

Wspomaganie rozwoju dziecka- ucznia realizowane jest całościowo przy współpracy **zespołu wspierającego rozwój**: lekarzy, psychologa, pedagoga, rehabilitanta, logopedy.

Zespół analizując zgromadzone informacje o uczniu oraz dokumenty rozpoznaje jego specjalne potrzeby edukacyjne oraz rodzaj i zakres dostosowania środowiska szkolnego i edukacji do indywidualnych potrzeb i możliwości tego ucznia.

#### ***Pamiętaj:***

Podstawą efektywnego wspomagania rozwoju jest dobra współpraca specjalistów i rodziców, umiejętność budowania wzajemnych relacji opartych na zrozumieniu (empatii), zaufaniu oraz poszanowaniu kompetencji.

Najważniejszą rolę we współpracy z Zespołem pełnią zawsze rodzice ucznia.

### ***Poznanie możliwości***



OŚRODEK  
ROZWOJU  
EDUKACJI

Program współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.





Ocena funkcjonowania dziecka-ucznia jest zawsze dokonywana w kontekście jej wieku, środowiska społeczno-kulturowego, bierze się pod uwagę kulturową i językową różnorodność, stan zdrowia i przyczyny aktualnego stanu, uczestnictwo i funkcjonowanie w rolach społecznych.

Właściwie postawiona diagnoza wyznacza także obszary, w zakresie których powinno się udzielić wsparcia.

Poznanie dziecka – ucznia to:

- diagnoza kliniczna- „zderzenie się z niepełnosprawnością”- „ *Moje dziecko ma autyzm.., z Downa..., padaczkę.....*”
- diagnoza funkcjonalna- „ *Moje dziecko mimo niepełnosprawności wie., umie..., potrafi....*

#### Pamiętaj

Każda z tych diagnoz jest ważna. Każda ma swoją wartość. Wspomaganie rozwoju to zestawienie informacji o dziecku- uczniu

W procesie uczenia diagnozy mają swoją wartość. Diagnoza kliniczna – definiuje rodzaje zaburzeń, co warunkuje poznanie etiologii ale przede wszystkim ukierunkowuje proces rehabilitacji- wskazuje na strategię uczenia, metody wspomaganie. Diagnoza funkcjonalna szczegółowo określa poziom umiejętności i wiadomości dziecka-ucznia, warunkujących proces uczenia się, akcentuje jego mocne strony.

#### Pamiętaj:

Zadanie rozpoznania specjalnych potrzeb edukacyjnych- należy do Zespołu nauczycieli, wychowawców i specjalistów prowadzących zajęcia z dzieckiem

Diagnoza funkcjonalna powinna być:

- **pozytywna** -co oznacza, że w procesie poznania koncentrujemy się na tym co dziecka potrafi, wie - choćby były to najdrobniejsze umiejętności, nie używamy sformułowania; „*nie, nie potrafi, nie zaliczył*”;
- **kompleksowa- wieloprofilowa**, to znaczy iż dokonuje opisu funkcjonowania dziecka-ucznia we wszystkich sferach rozwoju: ruch, zmyły, mowa, komunikacja etc. ;
- **profilowa**- zaprezentowanie wyników w sposób graficzny, co pozwala spostrzec w których sferach dziecko-uczeń funkcjonuje najlepiej, które mogą być motorem jego rozwoju;
- **rozwojowa**- powinna wskazywać, iż dziecko-uczeń nabywa wiedzę i umiejętności mimo swojej niepełnosprawności;

- **ukierunkowana na proces rehabilitacji**- wyniki diagnozy powinny stanowić podstawę do konstruowania programu rehabilitacji i być źródłem wiedzy o metodach, technikach możliwych do wykorzystania w procesie indywidualnego wspomagania;
- **prognostyczna**- wynik powinien pozwalać na przewidywanie osiągnięć dziecka;
- **nieinwazyjna**- proces powinien przebiegać w naturalnym otoczeniu dziecka- ucznia.

Podstawową metodą poznania wykorzystywaną w diagnozie funkcjonalnej jest obserwacja przeprowadzona w sytuacjach naturalnych. Wyniki odnotowywane są w arkuszach obserwacji, które stanowią podstawę do analizy funkcjonowania dziecka i określenia potrzeb, możliwości, ograniczeń, motywacji, zainteresowań i pracowania programu rehabilitacji .

#### Pamiętaj

W diagnozie biorą udział wszyscy którzy zajmują się dzieckiem-ucznikiem: zespół specjalistów oraz rodzice

Dziecko-uczeń ucząc się – nabywa wiedzę, umiejętności, postawy. Stąd diagnoza jest zmienna i wymaga ciągłej modyfikacji.

Diagnoza funkcjonalna jest procesem dynamicznym, w którym zmiany mogą wynikać z :

- zmian w funkcjonowaniu osoby,
- zmian warunków w jakich przebywa, uczy się,
- zmian kompetencji badającego.

#### **Pomoc w nabywaniu kompetencji- program wspomagania rozwoju**

#### Pamiętaj

Nie ma gotowych programów. Każde dziecko- każdy uczeń ma swoje preferencje w uczeniu, swoje szanse i zagrożenia w rozwoju. Opracowuj program dla dziecka- ucznia w odniesieniu do jego realnych możliwości (patrz diagnoza). Nie dopasowuj dziecka- ucznia do gotowych programów. To co dla jednego ucznia jest dobre, przynosi efekt, nie konieczne dla drugiego jest wskazane.

### **Po co program....**

Program pełni funkcję:

- informacyjną- co jest – co będzie realizowane z dzieckiem,
- instruktażu- czyli jak wspomagać rozwój dziecka,
- ewaluacji- oceny osiągnięć, która staje się podstawą modyfikacji oddziaływań

#### *Pamiętaj:*

Program jest dla **terapeutów** – realizujących zadania w placówkach edukacyjno-rehabilitacyjnych- **jest wskazówką jak uczyć, czego uczyć** oraz dla **rodziców**, by mogli uczyć dziecko w domu, wykorzystując codzienne sytuacje codziennych.

#### *Dobry program to*

- jasno sformułowany- zrozumiały dla każdego,
- zawiera konkretne zadania oraz instrukcję ich wykonania.

#### *Pamiętaj*

**Przed podaniem zadań do realizacji w programie określ zasady pracy z dzieckiem-ucznim. Zasady to wskazówki jak organizować uczenie ze względu na rodzaj niepełnosprawności. Bez nich realizacja ćwiczeń może okazać się porażką**

Uczeń z zaburzeniami słuchu:

- zapewnij poczucie akceptacji,
- zapewnij odpowiednie oprzyrządowanie (aparat słuchowy mikroporyt), sprawdzaj czy aparat dobrze działa, prowadź ćwiczenia wspomagające słyszenie,
- podchodź do ucznia od przodu, tak aby cię widział,
- stój przodem do ucznia z wadą słuchu, mów nieco głośniej niż zwykle, bardziej wyraziście poruszaj ustami (uczeń odczytuje mowę z ust), pamiętaj o kontakcie wzrokowym
- pamiętaj, że uczeń musi wiedzieć, że zwracamy się do niego bezpośrednio, tak aby skupił na nas wzrok,

- gdy uczeń nie rozumie wypowiedzi, powtórz informację nieco innymi słowami, nie zwracaj się do ucznia pojedynczymi słowami, lecz całymi zdaniami (uczeń często rozumie wypowiedzi opierając się na domyśle), daj mu możliwość wyboru miejsca w klasie (najkorzystniejsze dla niego miejsce to pierwsza ławka przy oknie),
- w czasie prowadzenia lekcji zapisuj informacje na tablicy,
- staraj się nie gestykulować bez słów, nie chodź po klasie, nie odwracaj głowy w trakcie mówienia,
- zapewnij dostęp do notatek z lekcji.

### *Uczeń z zaburzeniami widzenia:*

- zapewnij poczucie akceptacji,
- zapewnij odpowiednie oprzyrządowanie (okulary, lupa,), sprawdzaj czy dobrze widzi, określ z jakiej odległości widzi, jakie ma preferencje wzrokowe: kontrast, kolor, oświetlenie, odległość, pole widzenia- dostosuj środki dydaktyczne do możliwości wzrokowych
- skonsultuj się z okulistą, aby określić możliwości wzrokowe ucznia, przestrzegaj zleceń okulistycznych odnośnie wykonywania niektórych ćwiczeń fizycznych /np. gwałtowne skłony, skoki.../. Zalecenia te wynikają z oceny stanu wzroku dziecka i ich nie przestrzeganie może przyspieszyć proces chorobowy,
- pozwalaj poznawać świat poprzez dotyk, słuch, zapach, smak,
- umożliwaj korzystanie ze sprzętu komputerowego z odpowiednim oprogramowaniem, dla osób niewidomych przydatne mogą być np. linijki brajlowskie, mowa syntetyczna, a dla osób słabo widzących programy z powiększonym drukiem,
- nazywaj to co się dzieje wokół ucznia,
- ucz orientacji w przestrzeni,
- unikaj gwałtownych ruchów, czynności, sygnalizuj co się wydarzy,
- nie wyręczaj - **ćwicz samodzielność i samoobsługę,**
- organizuj otoczenie-wszystkie rzeczy powinny mieć swoje miejsce odpowiednio oznakowane. (np. w czasie mycia mydło często wysuwa się z rąk. ,dziecko widzące bez trudu znajdzie je, natomiast dziecko niewidome może mieć z tym trudności. aby temu zapobiec można mydło umieścić w

delikatnej siateczce i zawiesić ją przy kranie. W tej pozycji jest łatwo dostępne, a jeżeli wysunie się z rąk, dziecko niewidome bez trudu znajdzie je ponownie).

### *Uczeń z niepełnosprawnością ruchową*

- zapewnij sobie kontakt ze specjalistami prowadzącymi dziecko,
- zapewnij rehabilitację ruchową na terenie szkoły,
- przystosuj salę do potrzeb ucznia (zabezpieczony blat, odpowiednie krzesło, obniżona tablica do samodzielnego pisania. poręczce. podjazdy),
- wyposaż ucznia w sprzęt i przybory umożliwiające samodzielną aktywność (np. położenie karty pracy na blacie z podkładką przeciwślizgową, wykorzystanie kalkulatora o dużych klawiszach, wsadzenie rurki do szklanki z napojem),
- zapewnij pozycję dziecku, w której będzie mu wygodnie, i będzie czuło się bezpiecznie; dobrze podeprzeć stopy ucznia oraz tułów i przedramiona,
- zapewnij miejsce bliżej tablicy z powodu zaburzeń wzroku i rozpraszalności uwagi,
- dawaj możliwość doświadczeń ruchowych,
- naucz się czekać, nie wyręczaj daj czas uczniowi na udzielenie odpowiedzi i wykonanie czynności.- niepełnosprawność ruchowa w dużym stopni mu to utrudnia,
- znajdź i określ sposób komunikowania się z uczniem,
- zmień zadania z „potrafi wykonać” na „wie, jak wykonać.

### *Uczeń z niepełnosprawnością intelektualną*

- okazuj swoje zainteresowanie,
- bazuj na czynnościach prostych, znanych i lubianych,
- prowadząc zajęcia pracuj na konkretach, uczyć teorii w powiązaniu z praktyką,

- szukaj z dzieckiem porozumienia wszystkimi kanałami komunikacji (oddech. sygnały płynące z ciała, wyraz oczu, postawa — układ ciała, gestykulacja. odgłosy nieartykułowane, mowa), dobierz odpowiednie metody komunikacji wspomagające mowę lub formy niewerbalne,
- systematycznie kontroluj wykonywane przez ucznia czynności,
- nie eliminuj ucznia z zajęć, nie stawiaj żadnego kryterium uczestnictwa,
- przekazuj krótkie i precyzyjne komunikaty słowne,
- pozwalaj na wielozmysłowe poznanie przedmiotów,
- zapewnij bezpieczeństwo w klasie (przedmioty, ustawienie ławek itp.),
- zwróć uwagę na trudne zachowania( złość, krzyk, agresja), często są sygnałem-komunikatem, iż świat dookoła ucznia jest dla niego trudny do zrozumienia, nie radzi sobie z zadaniami,
- różnicuj zadania: łatwe- trudne-łatwe- trudne....., zmieniaj aktywności – zadania przy stoliku, zadanie w przestrzeni....., dziel zadania na etapy, nagradzaj wykonanie zadania
- pozwól dziecku wyrażać swoje uczucia.

## WAŻNE !

### W programie :

- I. Na wstępie przedstaw powód, tło, nieodzowność każdego punktu działania- wynika to z aktualnego poziomu umiejętności lub etapu na którym dziecko- uczeń znajduje się (dane z diagnozy funkcjonalnej).
- II. Umieść zadania, które będą wprowadzane, rozwijane, wzbogacane o nowe czynności, które są celem do osiągnięcia; zadania te to kolejny etap umiejętności, stanowiący sferę najbliższego rozwoju.
- III. Sprecyzuj elementy metod pracy rehabilitacyjnej, które będą wykorzystywane w uczeniu.
- IV. Za każdym razem, kiedy sporządzasz program rodzice-terapeuci muszą mieć możliwość wyboru punktów (zadań) do wykonania- lepiej jest wybrać najważniejsze (dwa-trzy) zadania z danej sfery rozwoju, niż koncentrować się na wszystkich zadaniach, dlatego też zadania są propozycją do realizacji w warunkach edukacyjnych (szkolnych) i domowych.
- V. Umieszczaj opis realizowanego zadania (instrukcję typu: „*jak to zrobić*”),
- VI. Zadania w programie przedstawiaj jak najrealistyczniej, unikaj ogółów, zbyt naukowych sformułowań.
- VII. Podkreślaj postępy w uczeniu.



OŚRODEK  
ROZWOJU  
EDUKACJI

Program współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.



polska pomoc

## Co zawiera program?

(propozycja dotyczy programu wczesnego wspomagania rozwoju dziecka)

Poziom umiejętności/ wiadomości	Cel / do czego zmiierzam	Elementy metod pracy rehabilitacyjnej	Zadania	Uwagi
Etap opanowany <i>To potrafi, umie...</i>	Etap ze strefy najbliższego rozwoju <i>Opanuje jeśli się mu pomoże</i>	Stosowane elementy metod	Konkretne ćwiczenia	Forma realizacji, miejsce w procesie nauczania

### Pamiętaj:

W pracy z rodzicami realizacja programu wymaga jasnego sprecyzowania celu zadań i jasnej instrukcji ich realizacji. Może to odbywać się w formie:

- instruktażu, w którym uczestniczy rodzic jako obserwator a następnie jako uczestnik, (*pokaż jak to ćwiczyć z dzieckiem*),
- pisemnego scenariusza (*opisz pisemnie jak wykonać ćwiczenie w domu*).

## Uczenie to ciągle wyzwania

Pracując z dzieckiem niepełnosprawnym często zadajemy sobie pytanie, czy wyprowadzimy je całkowicie z tej "inności". Pojawia się tu problem stałości i zmienności. Trzeba jednak pamiętać, że niepełnosprawności umysłowa, która wynika z wielu czynników: organicznych, środowiskowych itp., ale w szczególności ma tu wpływ uszkodzenie mózgu jest stanem który trwa przez całe życie. Można więc rzec, iż jest ona stałą cechą osoby, z którą trzeba nauczyć się żyć, ale i którą musi zaakceptować otoczenie. Ale z drugiej strony wewnątrz tej cechy dokonują zmiany, które są wynikiem:

- zmieniających się etapów życia i związanych z nim zmianami organicznymi w okresach: dzieciństwo, dorastanie, dorosłość, starość,

- zmieniająca się rzeczywistość- rozwój techniki, nowe osiągnięcia, udogodnienia, nowe wyzwania, nowe możliwości,
- zmieniające się otoczenie społeczne, związane z rolami: dziecko-uczeń- pracownik oraz wymagania, które za sobą niosą.

To wszystko wymusza ciągłe uczenie się, dostosowywanie się. Dotyczy to również uczniów z niepełnosprawnością. Trzeba jednak pamiętać, iż w dużej mierze jest to uzależnione od tego, *czy mają oni dostęp do zmieniającego się środowiska, czy stawiane są przed nimi nowe wyzwania, oczywiście będące w zakresie ich potencjalnych możliwości, czy jest to dla nich motywujące do działania.*

W rozwoju umysłu trzeba zwracać uwagę na to co niesie, oferuje świat. **Nie wolno zamykać się w granicach funkcjonowania ustalonych odgórnie.** Rozwój to poziom kompetencji umysłowych, ale także poziom doświadczeń życiowych. **Niepełnosprawność pozostaje, ale rozwija się osobowość.**

Dlatego też, w momencie gdy uzyskamy informację: "państwa dziecko jest niepełnosprawne, osiągnie poziom 7 lat", to nie znaczy, że ono już tak będzie funkcjonowało przez całe życie, że będzie dorosłym siedmiolatkiem. Oznacza to, że osoba ta osiągnie umiejętności myślenia (analizy, syntezy, wnioskowania), poziom wiedzy i umiejętności charakterystyczne, faktycznie dla ucznia siedmioletniego, ale te zdobyte umysłowe są podstawą nowych. To samo dotyczy nas "w normie". Jeśli każdy z nas przeanalizuje swój poziom wiedzy z okresu szkoły średniej z poziomem obecnym, to okaże się, iż wielu rzeczy nie pamiętamy, zachowały się te, które wykorzystujemy na co dzień, bazujemy jednak na podstawach.

Pamiętaj:

*Głównym celem, do którego dążymy to jest niezależność od innych, zdolność do samorealizacji, umiejętność bycia odpowiedzialnym, dawania sobie rady w życiu.*

**Życie to nie wyścig.....**

*Rozwój osoby z niepełnosprawnością to "droga z nią przez życie".*

*Rodzicu, nauczycielu- drogę tę pokonujecie razem.*

To rodzice stają się pierwszymi i najważniejszymi terapeutami swoich dzieci. Przynajmniej w tym pierwszym okresie rozwoju nikt ich nie zastąpi, ale też nie mogą zapomnieć, że są nade wszystko rodzicami. Muszą zachować równowagę. Mają uczyć, ale przede wszystkim kochać.



**Pamiętaj:**

*Wspieranie rozwoju, to ciągle poszukiwanie nowych skutecznych sposobów. Nie ma cudownych metod! Nie ma gotowych rozwiązań!*

*Cała praca terapeutyczna to procesem rozumienia dziecka - ucznia z niepełnosprawnością- odkrywanie tego, co potrafi, jego mocnych stron, ale także wychodzenie naprzeciw temu, co się pojawia - możliwości, czyli temu, co zrobi ono przy udzieleniu odpowiedniego wsparcia.*

**Nie jest to wyścig, by za wszelką cenę wyrównać poziom do grupy, nie zważając na osobę.** W centrum poznania i wspomagania jest osoba z niepełnosprawnością.

Z tym problemem wiążą się dylematy rodziców jak i terapeutów:

*Ile w takiej sytuacji poświęcić godzin na terapię?*

*Czy wciąż poszukiwać nowych metod?*

*Jak organizować cenny czas, którego jest tak mało i który tak nieubłaganie idzie na przód?*

Oczywiście należy robić tyle ile jest możliwe, bo wszystko to zainwestujemy w rozwój w początkowym okresie życia będzie procentowało w przyszłości.

Ale istnieje pewna granica, której przekroczyć nam nie wolno. Nie możemy naszego życia zamienić w ciągły trening, w ciągłą gonitwę i wyścig, ponieważ istnieje tak zwany "stan przetrenowania", "wypalania się", który powoduje, że zamiast spodziewanych efektów, będziemy mieli do czynienia z permanentnym zmęczeniem i niechęcią wobec jakichkolwiek działań edukacyjnych, a co za tym idzie zamiast sukcesu spotyka nas porażka.

**Wychowanie – uczenie dziecka- ucznia, to czuwanie nad jego rozwojem. Nie jest to rzecz łatwa, ale nikt nie mówił tutaj, że ma być łatwa.**

## Bibliografia:

- 1) Buryń U., Hulboj T., Kowalska M., Podziemska T. (2001) *Mój uczeń nie słyszy. Poradnik dla nauczycieli szkół ogólnodostępnych*, Warszawa, MEN
- 2) Loska M., Myślińska D. (2005). *Dobór właściwego stanowiska do nauki, W: Uczeń z niepełnosprawnością ruchową w szkole ogólnodostępnej*, M. Loska, D. Myślińska (red.), Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Warszawa
- 3) Jakubowski, S.(red.), (2005) *Uczeń niewidomy słabo widzący w ogólnodostępnej szkole średniej*. Warszawa: MEN.
- 4) Piotrowicz R. (1998). *Wczesna interwencja - podjąć wyzwanie. Biuletyn Polskiego Towarzystwa Fizjoterapii, 2.*
- 5) Piotrowicz R. (2001). *Wspieranie osób niepełnosprawnych na drodze dzieciństwo-dorastanie-dorobłość.. Kwartalnik Łódzkiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych: Twoje marzenia i fakty, 3.*
- 6) Piotrowicz R.:(2007) *Rozwój i praca niepełnosprawnego umysłu-granice i bariery*. w: Gorajewska D. (red.): *Rodzina. Normalność w niepełnosprawności*. wyd. Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Warszawa
- 7) Piotrowicz, R. /red./ (2010): *Nauczanie pierwszej pomocy przedmedycznej uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w szkole podstawowej. Przewodnik metodyczny dla nauczycieli szkół podstawowych ogólnodostępnych, integracyjnych i specjalnych*, APS.



**Danuta Al-Khamisy**

## **Jak przebiegała realizacja projektu „Szkoła dla wszystkich”**

### **Prezentacja projektu**

Projekt zakładał pomoc szkołom ogólnodostępnym w przygotowaniu i realizowaniu jak najlepszej oferty edukacyjnej i organizacyjnej skierowanej do uczniów niepełnosprawnych w oparciu o istniejące w szkołach i środowisku lokalnym zasoby ludzkie (nauczyciele i specjaliści). Aby zainicjować pożądany proces zmian w szkołach potrzebna jest nauczycielom wiedza dotycząca pracy z dziećmi z różnymi rodzajami niepełnosprawności, stała refleksja na temat dotychczasowego sposobu uczenia, weryfikacja

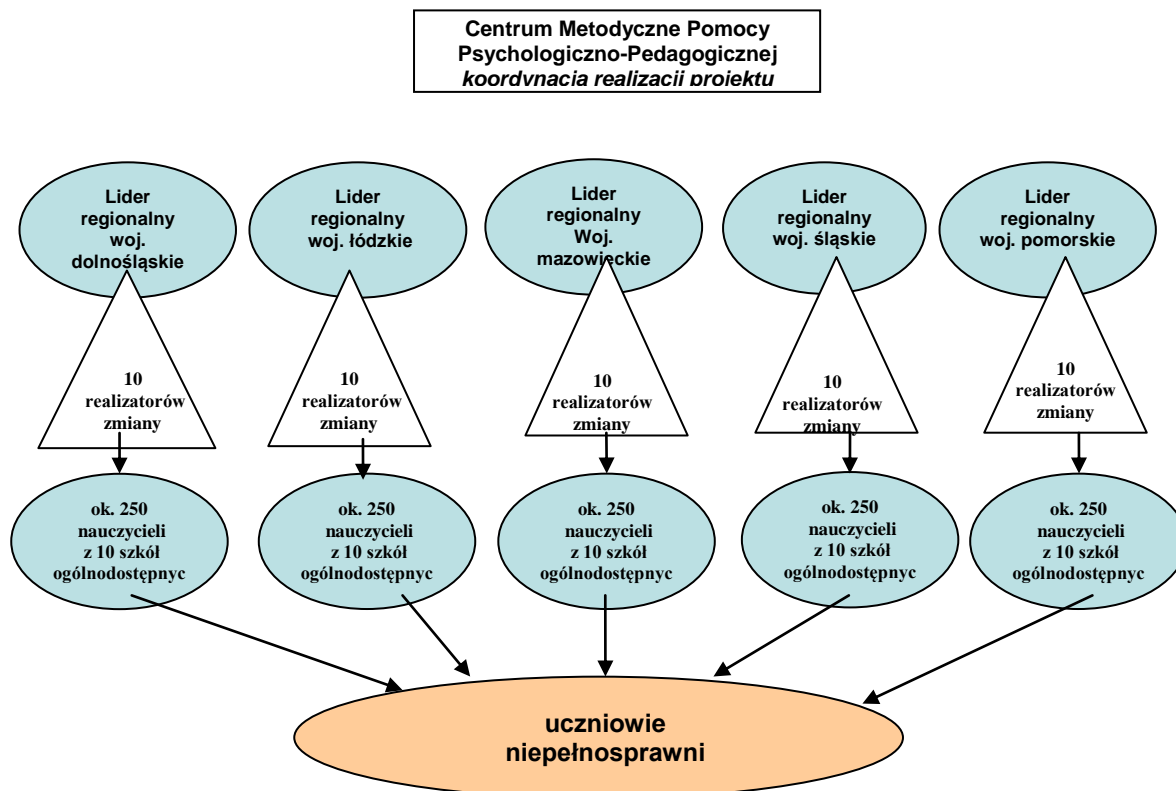
codziennej praktyki pedagogicznej wobec ucznia niepełnosprawnego oraz inwestycja w rozwój umiejętności wychowawczych.

Założono, że skutecznym sposobem wprowadzania zmian do praktyki szkolnej związanych z postawami nauczycieli, relacjami w środowisku szkolnym, klimatem społecznym szkoły, współpracą z rodzicami, strategiami pracy w klasie, sposobem oceniania jest pomoc osób z zewnątrz **zwanych „realizatorami zmiany”**. Byli to kompetentni, nauczyciele z wiodących szkół integracyjnych, specjalnych i poradni psychologiczno- pedagogicznych, mający własne doświadczenia w pracy z uczniem niepełnosprawnym oraz przeszkoleni w zakresie pomocy nauczycielowi, który staje wobec sytuacji uczenia i wychowywania uczniów niepełnosprawnych. **Ich rolą było inicjowanie zmian w praktyce uczenia dziecka niepełnosprawnego** w szkole ogólnodostępnej.

#### **Cele projektu dotyczyły:**

- kształtowania postaw prointegracyjnych wśród nauczycieli i pracowników szkoły wobec uczniów niepełnosprawnych i miejsca ich kształcenia,
- poszerzania wiedzy i umiejętności, nauczycieli szkół ogólnodostępnych, potrzebnych w pracy z uczniami niepełnosprawnymi,
- zmiany wychowawcze i programowo - organizacyjne w szkołach ogólnodostępnych służące zaspokajaniu potrzeb edukacyjnych i wychowawczych ucznia niepełnosprawnego,
- promowanie modelu szkoły jako organizacji uczącej się, nastawionej na doskonalenie i rozwój.

## Schemat organizacji projektu



Realizacja projektu miała charakter kaskadowy. Wymagała ścisłej współpracy na kilku poziomach:

- **Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej:** przygotowało projekt, wstępne szkolenie, oraz koordynowało prace związane z projektem
- **Na poziomie województwa w 10 wybranych szkołach projektem zarządzał „Lider regionalny”**

Do zadań liderów regionalnych należało:

1. Udział w szkoleniu dotyczącym realizacji projektu „Szkoła dla wszystkich”
2. Nawiązanie kontaktu (zawarcie porozumienia) z władzami samorządowymi
3. Wyłonienie 10 realizatorów zmian, którzy będą pracowali w ramach projektu w szkole, w której nie są zatrudnieni.
4. Wspólne z realizatorami wyłonienie 10 szkół do udziału w projekcie

5. Czynny udział w szkoleniu dla realizatorów zmian oraz poprowadzenie przynajmniej jednego modułu.
6. Udział w co najmniej jednej radzie pedagogicznej w szkole uczestniczącej w projekcie
7. Raz w miesiącu organizacja spotkań z udziałem realizatorów zmian
8. Stała współpraca z realizatorami zmian
9. Prowadzenie dokumentacji własnej.
10. Przygotowanie sprawozdania z realizacji projektu

**W każdej szkole wdrażał projekt „Realizator zmian” wytypowany przez lidera wojewódzkiego:**

**Każdy realizator zmian (50 realizatorów) współpracował z jedną szkołą i jej radą pedagogiczną (ok.25 naucz) przez 4 godziny tygodniowo.**

**Do zadań realizatorów zmian należało:**

1. Udział w szkoleniu dotyczącym realizacji projektu „Szkoła dla wszystkich”
2. Przedstawienie założeń projektu „Szkoła dla wszystkich” radzie pedagogicznej szkoły
3. Zapoznanie się z dokumentacją szkoły (program wychowawczy, WSO, dokumentacja dziecka niepełnosprawnego – orzeczenie + indywidualny program)
4. Ścisła współpraca z koordynatorem regionalnym oraz z innymi realizatorami zmian z innych szkół województwa.
5. Przeprowadzenie 2 rad szkoleniowych.
6. Budowanie wsparcia na rzecz ucznia niepełnosprawnego poprzez inicjowanie zmian, aktywnych form pracy nauczycieli w klasie, współpracy rówieśniczej.
7. Pomoc przy opracowywaniu indywidualnego programu dla ucznia niepełnosprawnego ze szczególnym uwzględnieniem różnych form wsparcia.
8. Obserwacja zajęć w klasie i udział w bieżącym rozwiązywaniu problemów związanych z obecnością uczniów niepełnosprawnych.
9. Prowadzenie dokumentacji własnej.
10. Przygotowanie końcowego sprawozdania z realizacji projektu.

W projekcie podczas szkolenia rad pedagogicznych uczestniczyły osoby niepełnosprawne lub rodzice dzieci niepełnosprawnych, zapraszani przez realizatorów. Dzielili się swoimi doświadczeniami, emocjami a także wskazywali swoje mocne strony, niekiedy uzdolnienia. Łącznie takich osób zatrudniono 11.

Projektem objęto 51 szkół ogólnodostępnych, w tym 41 szkół podstawowych i 10 gimnazjów. W liczbie szkół realizujących projekt znalazły się małe, wiejskie szkoły o liczebności 90 uczniów i szkoły wielkomiejskie z ponad 700 uczniami. W 15 z nich są częściowo usunięte bariery architektoniczne, (podjazdy, przystosowane łazienki), w 36 szkołach nie ma dostosowań dla uczniów niepełnosprawnych.

#### **Adresatami projektu było 2003 nauczycieli.**

Ogólna liczba uczniów objętych projektem z 51 szkół wynosiła **19 583**, w liczbie tej było **237 uczniów niepełnosprawnych** z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, z czego **199** pobiera naukę w szkołach, a **48** jest objętych nauczaniem indywidualnym.

#### **Zadania zrealizowane w projekcie**

Realizacja zadań założonych w projekcie nastawiona była głównie na pracę z nauczycielami, którzy w klasie posiadali uczniów niepełnosprawnych.

1. Przeprowadzono szkolenia rad pedagogicznych szkół biorących udział w projekcie w zakresie umiejętności wspierania ucznia niepełnosprawnego zarówno w procesie dydaktycznym jak i wychowawczym. Zapoznano nauczycieli z obowiązującymi przepisami prawa oświatowego dotyczącego uczniów niepełnosprawnych.
2. Zainicjowano zmianę postaw nauczycieli wobec osób niepełnosprawnych poprzez spotkanie rady pedagogicznej z osobą niepełnosprawną lub rodzicem dziecka niepełnosprawnego. Taka interakcja była impulsem zwrotnym w rozumieniu faktu, że wszyscy ludzie mają takie same potrzeby. Każde dziecko niepełnosprawne ma zatem potrzebę wiedzy, ale też i potrzebę sukcesu a za ich zaspokojenie odpowiedzialny jest nauczyciel. Wymaga to zmiany optyki patrzenia na dziecko niepełnosprawne nie tylko w obszarze osiągnięć dydaktycznych, ale całościowego rozwoju dziecka.
3. Zwrócono uwagę na indywidualne potrzeby uczniów niepełnosprawnych w środowisku szkolnym i zaproponowano różnorodne formy ich wspierania.
4. Przepracowano z nauczycielem sposób konstruowania indywidualnych programów dla uczniów niepełnosprawnych. Brano pod uwagę nie tylko dostosowanie treści programowych, ale też różne formy

wsparcia uwzględniające funkcjonowanie ucznia w szkole. Wprowadzono zmiany w Statucie Szkoły, Wewnątrzszkolnym Systemie Oceniania, Wewnątrzszkolnym Systemie Doskonalenia, Programie Wychowawczym, Programie Rozwoju Szkoły z uwagi na obecność uczniów niepełnosprawnych.

5. Zwrócono uwagę na potrzebę pogłębionej współpracy nauczycieli z rodzicami a szczególnie z rodzicami dzieci niepełnosprawnych.
6. Inicjowano i zachęcano do tworzenia koalicji wewnątrzszkolnej i zewnątrzszkolnej na rzecz ucznia niepełnosprawnego.

**Podsumowaniem realizacji projektu w szkołach była dwudniowa konferencja.** Uczestnikami byli wszyscy realizatorzy, liderzy i organizatorzy projektu, ale też dyrektorzy szkół wdrażających projekt oraz przedstawiciele władz samorządowych reprezentujący wybrane województwa. Konferencja dała okazję do zaprezentowania ogromu pracy w realizacji celów i zadań projektu. Była też doskonałą formą wymiany doświadczeń, formułowania wniosków, które powstawały w trakcie jej warsztatowych działań, jak też i spontanicznych, naturalnych spotkań.

## Wnioski

**Zauważono, że efekty uzyskane po realizacji projektu dotyczyły szeregu zmian wobec ucznia, relacji rówieśniczych, rodziców, nauczycieli, szkoły. Poniżej przedstawione są zadania zrealizowane wobec wymienionych obszarów.**

### Zadania zrealizowane wobec ucznia

- ▶ Uczeń niepełnosprawny z orzeczeniem zaistniał jako podmiot prawa oświatowego gwarantującego mu prawną ochronę w procesie edukacji.
- ▶ Konstruowanie indywidualnych programów edukacyjnych gwarantujących zindywidualizowanie metod pracy
- ▶ Udzielenie uczniom wsparcia poprzez pomoc rówieśniczą, zarówno na lekcji jak i na przerwie, (tutoring), *(w ławce przed uczniem siedzą na zmianę chętne dzieci, które sprawdzają czy dziecko niepełnosprawne ma otwartą książkę w odpowiednim miejscu, czy zapisał pracę domową, spakował rzeczy, itp.)*
- ▶ Otoczono opieką, wsparciem te dzieci, które nie były diagnozowane w poradni lub rodzic nie wyraził zgody na wydanie orzeczenia do kształcenia specjalnego,



- ▶ Wobec dzieci z orzeczeniami, zainterweniowano do organu sprawującego nadzór, o przyznanie im zajęć rewalidacyjnych w wymiarze do 3 godzin tygodniowo, co umożliwi ich indywidualne wsparcie,
- ▶ Zorganizowano dla dzieci zajęcia wyrównawcze z podstawowych przedmiotów tj. język polski, matematyka.
- ▶ Skierowano dziecko z widocznymi problemami np. niedowidzące, czy niepełnosprawne ruchowo do poradni w celu diagnozy i wydania orzeczenia, a tym samym ukierunkowano pracę nauczyciela wobec dziecka
- ▶ Sprowadzono książki z większą czcionką dla dziecka niedowidzącego,
- ▶ Poinformowano nauczycieli jak funkcjonuje uczeń z epilepsją, cukrzycą w szkole, co pozwoliło na zrozumienie jego specyficznych potrzeb.
- ▶ Zaopatrzone dziecko niemówiące w komunikator do alternatywnej komunikacji oraz opracowano strategię terapii logopedycznej;
- ▶ Wzbogacono dotychczasową ofertę zajęć dodatkowych, specjalistycznych oferowanych dzieciom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Świetlica środowiskowa wydłużyła czas pracy do 18.30 (również w soboty) przebywają tam chętnie uczniowie szkoły;

### Zadania zrealizowane wobec relacji rówieśniczych

- ▶ Zorganizowano warsztaty dla wszystkich uczniów w klasach na temat:
  - mocnych stron człowieka i jego ograniczeń, uczono tolerancji dla inności, akceptacji, zrozumienia.
  - odczuwania sensorycznego postrzegania świata przez dziecko z upośledzeniem umysłowym, z autyzmem. Dzieci wykonywały określone zadania np. w rękawiczkach, czytały w nieznanym językach (*np. zaburzenia czucia powierzchniowego u dziecka niepełnosprawnego - czucie, brak rozumienie poleceń - uczniowie dostawali polecenia napisane częściowo w obcym języku*), w ten sposób wczuwały się w sytuacje dziecka niepełnosprawnego
  - integracji społecznej dzieci w celu lepszego funkcjonowania w grupie rówieśniczej.

Warsztaty prowadzone były przez psychologa szkolnego lub specjalistów z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

## Zadania zrealizowane wobec rodziców

- ▶ Usprawnienie wymiany informacji pomiędzy szkołą a rodzicami poprzez założenie zeszytów korespondencji.
- ▶ Ukierunkowanie rodziców w jaki sposób mogą starać się o dostosowania architektoniczne w szkole.
- ▶ Zainicjowanie wspólnie z wychowawcami spotkań z rodzicami dzieci niepełnosprawnych, utworzenie wzajemnej grupy wsparcia, której spotkania mogą odbywać się np. po zebraniach z rodzicami, na zasadzie dobrowolnego udziału.
- ▶ Przekonanie rodziców co do zasadności posiadania indywidualnego programu edukacyjnego i oceny opisowej ucznia z umiarkowanym upośledzeniem umysłowym.
- ▶ Pomoc rodzicom w zorganizowaniu dodatkowych zajęć rewalidacyjnych dla ich dzieci.
- ▶ Pomoc w rozwiązywaniu problemów wynikających z błędów komunikacyjnych pomiędzy wychowawcą, nauczycielami a uczniem czy rodzicami.
- ▶ Wsparcie dla rodziców poprzez organizowanie dla nich konferencji np. *Wychowywanie i kształcenie dziecka niepełnosprawnego*, warsztatów, spotkań.
- ▶ Wskazywanie miejsc, ośrodków terapii i rehabilitacji dla uczniów danej szkoły.
- ▶ Zorganizowanie pomocy w odrabianiu lekcji przez wolontariuszy.
- ▶ Zebranie informacji o oczekiwaniach rodziców względem szkoły masowej wobec dziecka niepełnosprawnego,
- ▶ Wskazywanie rodzicom mocnych stron ich dziecka, kształtowanie pozytywnego wizerunku placówki otwartej na dzieci z niepełnosprawnością różnego rodzaju.

## Zadania zrealizowane wobec nauczycieli

- ▶ Poszerzanie wiedzy w zakresie tworzenia sieci koalicji wsparcia społecznego na rzecz ucznia niepełnosprawnego i jego rodziny – poprzez powołanie zespołu specjalistycznego do spraw pomocy uczniom niepełnosprawnym i ich rodzinie. Umożliwienie stałego kontaktu nauczycieli uczniów z orzeczeniem poprzez powołanie zespołu wspierającego.
- ▶ Pomoc nauczycielom przy opracowywaniu indywidualnych programów edukacyjnych dla każdego ucznia niepełnosprawnego. Poszerzenie wiedzy i kompetencji nauczycieli w obszarze specyficznej pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

- ▶ Udzielanie nauczycielom wsparcia metodycznego poprzez metody, formy, organizacji pracy doboru środków dydaktycznych, tutoringów rówieśniczych m.in. poprzez aktywne uczestnictwo nauczycieli-wychowawców klas w zajęciach otwartych z udziałem uczniów niepełnosprawnych, w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym lub w szkołach integracyjnych
- ▶ Nawiązanie ściślejszej współpracy z placówkami specjalistycznymi- tj. Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, Powiatowym Centrum Edukacji i Pomocy Psychologiczno – Pedagogicznej, służbą zdrowia, Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie itp. w zakresie wsparcia i pomocy uczniom niepełnosprawnym.
- ▶ Pokazanie konkretnych metod pracy z uczniem o różnym rodzaju niepełnosprawności.
- ▶ Szkolenie na temat Zespołu Aspergera, który był dla nauczycieli tematem nieznanym.
- ▶ Skonstruowanie kryteriów oceny, zaznaczając co zawiera ocena opisowa, jaki zakres programowy jest oceniany, jakie są cele kształcenia dziecka niepełnosprawnego, określenie jakie sukcesy dla niego przewiduje nauczyciel.
- ▶ Zmiana jakości i funkcji oceny szkolnej. *(Dzięki temu nauczyciele przedmiotów podjęli trud modyfikowania sprawdzianów i zmiany kryteriów ocen ustnych, selekcji materiału. Uczniowie zaczęli otrzymywać pozytywne oceny za opracowanie materiału dostosowanego do ich możliwości).*
- ▶ Podpowiedzi, sugestie dotyczące metod, form pracy, oceniania i dostosowania wymagań do możliwości ucznia z orzeczeniami lub z pogranicza upośledzenia,
- ▶ Udoskonalenie korespondencji z rodzicami, innymi nauczycielami, dzięki czemu nauczyciele założyli zeszyty, które są w dziennikach lekcyjnych, a zawierają krótkie informacje o uczniu posiadającym opinie czy orzeczenie z poradni. Są w nim zawarte informacje czego dotyczy opinia-orzeczenie oraz zalecenia do pracy z uczniem.
- ▶ Uwrażliwienie nauczycieli na trudności rodzica i jego niepełnosprawnego dziecka poprzez zainicjowanie udziału rodzica na radzie pedagogicznej. Przybliżał on trudną drogę edukacyjną swojego dziecka począwszy od przedszkola aż do studiów wyższych, która wynikała z braku dostosowania warunków.
- ▶ Zainicjowanie potrzeby współpracy szkoły z wieloma podmiotami wspierającymi w środowisku lokalnym oraz wytyczono jakie należy podjąć działania.
- ▶ Przetłamanie lęku nauczycieli wobec uczniów niepełnosprawnych, który przede wszystkim wynikał z braku wiedzy o tych uczniach.

## Zadania zrealizowane wobec szkoły

- ▶ Uświadomienie konieczności zamiany najczęściej stosowanej formy wychowawczej tj. nagany, dyscyplinowanie, narzekanie na trudne środowisko rodzinne, wobec uczniów z orzeczeniem na rzecz koalicyjnego działania pomiędzy nauczycielami, rodzicami, specjalistami w poszukiwaniu efektywnego wsparcia dla ucznia.
- ▶ Odstępowanie od zbyt częstego organizowania uczniom z zaburzeniami zachowania formy nauczania indywidualnego, co w efekcie przybiera wyraźny aspekt segregacyjny
- ▶ Zredukowanie najczęściej stosowanej przez nauczycieli wobec uczniów z upośledzeniem umysłowym „taryfy ulgowej” i stawianie niższych wymagań na rzecz zwiększania wymagań przy maksymalnym dostosowaniu procesu edukacyjnego.
- ▶ Zastąpienie funkcjonującej w szkołach ogólnodostępnych tendencji do **przenoszenia** uczniów z trudnościami w uczeniu się po pierwszym semestrze **do szkół specjalnych lub integracyjnych** na rzecz wspierania tych uczniów w procesie edukacyjnym poprzez udzielanie im pomocy psychologiczno-pedagogicznej.
- ▶ Zwrócenie uwagi na fakt, że w szkołach ogólnodostępnych oprócz uczniów niepełnosprawnych jest też znaczący procent (30%) **uczniów z opiniami** z PPP, jak i bez opinii, którzy również wymagają pomocy i wsparcia.
- ▶ Poszerzenie kompetencji dyrektorów i nauczycieli szkół w zakresie wiedzy, która pozwoli im **różnicować orzeczenia** o potrzebie kształcenia specjalnego z orzeczeniami o niepełnosprawności.
- ▶ Dokonanie zmian w Wewnętrzny Szkolnym Systemie Oceniania (**WSO**), **w którym to należy uwzględnić też kategorie oceniania z uwagi na specyficzne potrzeby** uczniów niepełnosprawnych i ich funkcjonowanie w szkole.
- ▶ Zwrócenie uwagi na poszerzenie kompetencji nauczycieli z zakresu oligofrenopedagogiki i terapii pedagogicznej, które pozwolą na lepsze przygotowanie do pracy z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.
- ▶ Organizowanie nauczycielom systemowej pomocy merytoryczno - metodycznej, psychologiczno – pedagogicznej w celu usprawnienia ich pracy z grupą uczniów o tak zróżnicowanym poziomie rozwoju.
- ▶ Usprawnianie współpracy szkół z samorządami w celu zapewnienia niezbędnych środków finansowych dla szkół realizujących nauczanie włączające.

- ▶ Wyraźne sprecyzowanie procedur (trybu) rozpoznawania w szkołach indywidualnych potrzeb edukacyjnych uczniów, którzy mają trudności w nauce. Sugeruje się przede wszystkim powołanie zespołu ds. wspierania i edukacji uczniów ze SPE do w skład którego powinni wchodzić nauczyciele uczący dziecko, pedagog, psycholog, oraz w razie potrzeby logopeda, inni specjaliści a nawet przedstawiciel służby zdrowia, czy pomocy społecznej, czasami też wskazana jest konsultacja u innych specjalistów spoza szkoły.
- ▶ Mobilizowanie szkół do tworzenia koalicji wewnątrz i zewnątrz szkolnej na rzecz dziecka niepełnosprawnego. Uwzględnić w niej należy szkoły specjalne i integracyjne, które mają wypracowane metody i formy pracy a także doskonałe zaplecze środków dydaktycznych.
- ▶ Dążenie do takich uregulowań prawnych, które pozwoliłyby zdecydowanie zmniejszyć liczbę uczniów w klasie, w której są dzieci niepełnosprawne
- ▶ Uregulowanie zapisów dotyczących formułowania orzeczeń. Praktyka pokazuje ich niską precyzyjność, która nie zawsze może stanowić dla dyrektora szkoły podstawę do działań mediacyjnych z samorządem na rzecz dziecka niepełnosprawnego
- ▶ Powołanie regionalnych ośrodki wspierających edukację dziecka niepełnosprawnego w szkole ogólnodostępnej. Stanowiłyby one dla nauczyciela bazę merytoryczną, metodyczną, specjalistyczną.
- ▶ Promowanie szkół, które radzą sobie z edukacją dzieci niepełnosprawnych, a zdecydowane odchodzić od rankingów szkół według efektów edukacyjnych.
- ▶ Wprowadzanie nowego modelu kształcenia nauczycieli wszystkich szczebli, obligatoryjnie uwzględniający specyfikę dotyczącą niepełnosprawności. Taki model powinien wyposażać nauczycieli w zakres kompetencji interpersonalnych, poznawczych, terapeutycznych i organizacyjnych, które będą sprzyjały realizacji edukacji na rzecz dziecka niepełnosprawnego.

## **STRATEGIA DLA EDUKACJI WŁĄCZAJĄCEJ W SZKOŁACH** (opracowane na podstawie „*Index for inclusion. Developing learning and participation in schools*”. Revised editio 2002).

### Etap I- rozpoczęcie pracy

- **Powołanie grupy koordynującej** tzw. zespół planowania rozwoju szkoły (pedagog, psycholog, nauczyciele ... w celu wdrażania wskazówek w przewodniku).



OŚRODEK  
ROZWOJU  
EDUKACJI

Program współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.



polska pomoc

- **Włączenie do zespołu „krytycznego przyjaciela”** spoza szkoły, może to być doświadczona i przyjazna szkole osoba posiadająca umiejętność prowadzenia dyskusji prowadzić w atmosferze dialogu.
- **Analiza podejścia do rozwoju szkoły**
  - Opracowanie planu działań w rozwoju szkoły
  - Sposobów jego wdrażania i koordynowania
- **Analiza istniejącej wiedzy i pojęć kluczowych**
  - Co to jest inkluzja w edukacji i kogo dotyczy? (konsensus, że inkluzja dotyczy wszystkich uczniów, którzy doświadczają barier w edukacji oraz że wiąże się ze zmianami w kulturze, polityce i praktyce obecnej w szkole).
  - Jakie są bariery w kulturze, polityce, praktyce szkolnej
  - Jakie zasoby można aktywizować w celu ograniczenia barier
  - Jakie działania można uznać za wsparcie ze strony szkoły i co rozumie się przez wsparcie
  - Jakie konsekwencje dla organizacji szkoły wynikają z tak rozumianego wsparcia i jak je rozwiązywać
- **Przygotowanie do pracy z innymi grupami**

#### Etap II- zdobywanie informacji na temat szkoły

- **Badanie wiedzy pracowników i dyrektorów**
  - Zainspirować dyskusję nad kluczowymi pojęciami
  - Zorganizować dzień rozwoju pracownika
  - Zebrać informacje od pracowników, dyrekcji, rodziców, uczniów
- **Badanie wiedzy uczniów**
  - Kwestionariusze pytań
- **Badanie wiedzy rodziców, opiekunów, lokalnej społeczności**
  - przygotować kwestionariusz oraz okazje do rozmowy
- **Podejmowania decyzji o priorytetach rozwojowych**
  - Analiza stanu obecnego z perspektywy różnych opinii
  - Jak zbierać dalsze informacje, z jakich źródeł,
  - Sporządzić listę priorytetów o krótszym i dłuższym terminie realizacji np.
- ✓ Wprowadzić uroczystość powitania nowych uczniów

- ✓ Poprawa dostępu uczniów do szkoły
- ✓ Obecność w szkole różnych form wsparcia
- ✓ Opracować współpracę z innymi szkołami
- ✓ Poprawa komunikacji pomiędzy szkołą a nauczycielami

### Etap III- opracowanie planu inkluzyjnego rozwoju szkoły

- Powstaje zespół planowania rozwojem szkoły
  - Analizuje każdy priorytet, przewiduje konsekwencje
  - Opracowuje kryteria ewaluacji wdrażania priorytetów
  - Dokonuje niezbędnych poprawek z celu zwiększenia poziomu inkluzji

### Etap IV- wdrażanie priorytetów

- **Praktyczna realizacja priorytetów**
  - Każda szkoła może mieć swoje priorytety w zakresie obranych wskaźników np. współpraca nauczycieli, wsparcie z perspektywy ucznia, redukowanie przemocy czy stygmatyzacji w szkole
- **Podtrzymywanie rozwoju**
  - Zespół powinien zapewnić by wszyscy byli poinformowani o postępach w przeprowadzanych pracach ( zebrania, rady rodziców, samorządy uczniowskie)
  - Zespół powinien słuchać opinii innych
- **Dokumentowanie postępów**
  - Członek zespołu odpowiedzialny za dany priorytet powinien dopilnować, aby sprawdzano i odnotowano postępy, dążyć do konsultacji z zespołem
  - Dokonywanie zapisu postępów we wdrażaniu priorytetów co pół semestru np. publikując w szkolnym biuletynie lub na tablicy ogłoszeń w szkole

### Etap V- analiza procesu wdrażania

- **Ewaluacja postępów**
  - Członkowie zespołu zbierają i poddają analizie postępy w każdym obszarze

- Zastanawiają się w jaki sposób praca będzie kontynuowana

- **Analiza pracy**

- Zweryfikowanie doboru osób do grupy koordynującej

- Podsumowanie wdrażania procesu inkluzji

- Zanalizowanie strategii podejmowanych przez grupę i sposoby dzielenia się odpowiedzialnością

- **Kontynuacja procesu wdrażania**

- Uświadomienie potrzeby kontynuacji podjętych wskaźników

- Wyznaczanie nowych kierunków działań dla inkluzji

## **TWORZENIE INKLUZYJNEJ KULTURY**

### 1. Tworzenie wspólnoty

- Wszyscy czują się mile widziani

- Uczniowie pomagają sobie nawzajem

- Pracownicy szkoły współpracują ze sobą

- Uczniowie i pracownicy szkoły odnoszą się do siebie z szacunkiem

- Pracownicy szkoły i rodzice współpracują ze sobą na zasadach partnerstwa

- Pracownicy szkoły i dyrekcja współpracują ze sobą

- Zawsze można liczyć na współpracę ze społecznością lokalną

### 2. Ustanawianie inkluzyjnych wartości

- Wobec wszystkich uczniów są stawiane wysokie wymagania

- Pracownicy, dyrekcja, uczniowie oraz rodzice wyznają wspólną filozofię inkluzji i edukacji włączającej

- Wszyscy uczniowie są doceniani w równym stopniu

- Pracownicy i uczniowie traktują siebie jak partnerów w dialogu, uznając swoje role

- Pracownicy szkoły starają się ograniczyć bariery w procesie edukacji we wszystkich aspektach życia szkoły

- Szkoła stara się zminimalizować wszelkie formy dyskryminacji ze względu na ubóstwo, różnice kulturowe czy niepełnosprawność.

## **TWORZENIE INKLUZYJNEJ POLITYKI**



OŚRODEK  
ROZWOJU  
EDUKACJI

Program współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.



polska pomoc



## 1. Rozwój szkoły dla wszystkich

- Rekrutacja i system awansowania pracowników szkoły jest sprawiedliwy
- Wszyscy nowi pracownicy szkoły otrzymują pomoc we wdrożeniu się w życie szkoły
- Szkoła stara się przyjmować wszystkich uczniów ze swej okolicy i spoza niej
- Szkoła przystosowuje swoje budynki tak, by były fizycznie dostępne dla wszystkich
- Wszyscy nowi uczniowie otrzymują pomoc przy wdrażaniu się w życie szkoły
- Szkoła tworzy warunki ku temu, by wszyscy czuli się w niej doceniani

## 2. Organizowanie pomocy i wsparcia w odpowiedzi na potrzeby uczniów

- Wszystkie formy wsparcia są dobrze zorganizowane i skoordynowane
- Działania w ramach rozwoju pracowników pomagają im sprostać wyzwaniu, jakim jest różnorodność wśród uczniów
- Polityka specjalnych potrzeb edukacyjnych jest polityką edukacji włączającej
- Wsparcie dla tych uczniów, którzy uczą się języka kraju w którym mieszkają, jako nie języka ojczystego, jest skoordynowane ze wsparciem całego procesu nauczania
- Zmniejsza się poziom wykluczenia poprzez wspólne wycieczki, zabawy
- Zmniejsza się liczba uczniów „wypadających” z edukacji
- Zmniejsza się poziom przemocy w szkole

## 3. Aktywizacja zasobów

- Różnorodność wśród uczniów uznawana jest za bogactwo
- Wiedza i doświadczenia pracowników szkoły są w pełni wykorzystane
- Pracownicy opracowują sposoby wspierające proces nauczania i angażowania się uczniów w życie klasy oraz szkoły
- Szkoła zna i korzysta z zasobów istniejących w społeczności lokalnej
- Pomoc i wsparcie są sprawiedliwie rozdysponowane i odbywają się zgodnie z ideą dialogu w edukacji



*Joanna Kosmałowa*

## **O pomaganiu i współpracy. Nauczyciele i inni specjaliści wobec rodziców dzieci ze specjalnymi potrzebami**

### **1. Co jest ważne w pierwszym kontakcie rodziców dziecka niepełnosprawnego ze szkołą?**

Przyjęcie dziecka niepełnosprawnego do szkoły ogólnodostępnej to proces – wiele powinno się zdarzyć, zanim dziecko znajdzie się na lekcji, w klasie szkolnej wśród pełnosprawnych rówieśników. Hasło „pierwszy kontakt” oznacza zatem dla nas różne spotkania i działania, jakie pomagają dziecku, rodzicom i szkole



Program współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.



podjąć współpracę, która ma służyć konstruktywnie realizowanemu procesowi kształcenia dziecka i jego rozwojowi intelektualnemu, społecznemu i emocjonalnemu.

Pierwsze spotkanie rodziców ze szkołą to na ogół wizyta rodziców (jednego z nich) w placówce w celu swego rodzaju rekonesansu. Rodzice zdają sobie sprawę, że nadszedł czas, by ich dziecko rozpoczęło regularną i zorganizowaną edukację, jednocześnie nie zawsze są pewni, co i gdzie jest możliwe. Rodzice przychodzą do szkoły na ogół pełni lęku o to, czy w murach konkretnej placówki i wśród jej personelu ich dziecko i oni sami znajdą przyjazne miejsce dla siebie. Czy zostaną przyjęci, czy odrzuceni. Podczas pierwszych wizyt chcieliby też nabrać przekonania, że ich dziecko znajdzie w placówce szkolnej warunki do rozwoju na miarę swoich trudności i potrzeb. Dlatego, to co wydaje się najważniejsze w takim pierwszym kontakcie to życzliwość, ale i rzeczowość personelu szkoły. Jeżeli jest to pierwsze, dość przypadkowe spotkanie rodziców z dyrektorem szkoły, powinien on okazać rodzicom nie narzucającą się życzliwość i zrozumienie, niezależnie od tego, czy jego przekonanie co do możliwości szkoły przyjęcia dziecka i tworzenia mu warunków do edukacji jest silne, czy słabe. Ponadto jego zadaniem jest choćby ogólnie dowiedzieć się od rodziców, na czym polega problem rozwojowy dziecka (diagnoza, rodzaj schorzenia, droga leczenia i ewentualnej rehabilitacji we wczesnym dzieciństwie, itp.) i jak wygląda sytuacja życiowa rodziny (miejsce zamieszkania, sytuacja warunki dojazdu do szkoły, podstawowe oczekiwania organizacyjne rodziców wobec szkoły, itp.). Rodzice natomiast powinni otrzymać informację, czy szkoła ma konkretne doświadczenia w pracy z dziećmi o podobnym problemie. Kończącym akcentem tego pierwszego spotkania powinno być umówienie się na spotkanie w szerszym gronie – nauczycieli i specjalistów, którzy ewentualnie będą w przyszłości wraz z rodzicami budować indywidualny program nauczania i rozwoju<sup>1</sup> dla dziecka w tej szkole/placówce. Czas do kolejnego, umówionego już spotkania personelu szkoły z rodzicami dziecka niepełnosprawnego, to czas na przygotowanie: zdobycie podstawowej wiedzy o schorzeniu i trudnościach dziecka, ewentualny kontakt ze specjalistami zajmującymi się podobnymi trudnościami, przygotowanie wstępnych założeń do pracy z dzieckiem w szkole. Ten pierwszy kontakt rodziców dziecka niepełnosprawnego ze szkołą (przedstawicielami szkoły) jest bardzo ważny dla obu partnerów, choć nie musi przesądzać o jakości dalszych relacji. Kolejne, właściwe spotkanie rodziców z personelem szkoły (np. dyrektor, psycholog, pedagog, nauczyciel wychowawca) ma na celu odpowiedzieć na pytanie, jakie są specjalne potrzeby dziecka, które ma podjąć naukę szkolną, jakie są jego mocne i słabe strony na tym etapie

---

<sup>1</sup> W polskich warunkach zespół powołany w szkole, złożony z nauczycieli i specjalistów pracujących z dzieckiem, we współpracy z rodzicami, opracowuje w przypadku dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego – indywidualny program edukacyjno-terapeutyczny, w przypadku uczniów bez orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego – plan działań wspierających.

rozwoju, na jakim się znajduje, co szkoła może zapewnić uczniowi, ale też, czego – na wstępie – oczekiwaliby od rodziców. To czas zebrania podstawowych, ale już poszerzonych informacji o dziecku i jego problemach rozwojowych, zapoznania się z dokumentami o charakterze medycznym, psychologicznym (jeśli te istnieją), ale i uzyskania jak największej wiedzy o etapie rozwoju dziecka od rodziców. To również czas formułowania pierwszych, przemyślanych już przecież wstępnie przez personel szkoły, propozycji związanych z przyszłym procesem kształcenia. Nie należy przy tym czynić (ani oczekiwać) żadnych zapewnień bez pokrycia i na zapas. Ważne jest też zebranie podstawowych informacji o sytuacji rodziny, tak w kategoriach materialno-bytowych, jak i społeczno-psychologicznych. Ważne jest w tym momencie zorientowanie się, co dzieje się w rodzinie dziecka w związku z jego niepełnosprawnością i jakiego wsparcia potrzebowałaby rodzina. Cała rozmowa (nieformalny wywiad) powinna toczyć się w atmosferze życzliwości, ale też otwartości i wokół konkretnych faktów. Po zakończeniu spotkania, rodzice powinni mieć przekonanie, że byli równoprawnymi uczestnikami rozmowy, że zostali wysłuchani i że obiektem zainteresowania personelu szkoły jest ich dziecko i jego dobro. Personel szkoły powinien zakończyć to spotkanie z przekonaniem, że ma wystarczającą liczbę informacji, by móc przygotowywać zarys koncepcji indywidualnego programu wspierania rozwoju dziecka i jego rodziny.

Jeśli spotkanie przyniesie wstępną decyzję, że dziecko zostanie uczniem tej szkoły, kolejne spotkanie z rodzicami i z przyszłym uczniem, powinno się odbyć jeszcze przed rozpoczęciem pierwszego roku szkolnego dziecka. Tym razem chodzi o spotkanie zainteresowanych ze sobą (żeby pierwsze spotkanie nauczyciela z uczniem niepełnosprawnym nie odbywało się w klasie szkolnej na oczach innych uczniów), nawiązanie kontaktu, stworzenie przez nauczyciela możliwości w sobie do emocjonalnego przyjęcia ucznia, pierwszą rozmowę...; chodzi też o zbudowanie bazy do wprowadzenia dziecka do zespołu klasowego, stworzenie mu miejsca w sali, zebranie kolejnych informacji do budowania wstępnego indywidualnego programu wspierania rozwoju dziecka itp. Nauczyciel / wychowawca klasy ma odtąd sukcesywnie stawać się ekspertem w sprawie rozwoju i edukacji swojego nowego, niepełnosprawnego ucznia

Każdy dobry nauczyciel stara się jak najlepiej poznać wszystkich swoich uczniów. Gromadzenie wiedzy o dziecku niepełnosprawnym jest tym bardziej istotne i pilne, im mniej wiedzy ma nauczyciel na temat zaburzeń rozwojowych (konkretnej niepełnosprawności) i mniej doświadczeń związanych z obecnością ucznia niepełnosprawnego w szkole. Oczywistym źródłem informacji będą naturalnie lektury, a także specjaliści, po pomoc których należy sięgnąć. Niezależnie od tego, chcemy zachęcić przede wszystkim do nawiązywania ścisłych kontaktów z rodzicami dziecka oraz – jeśli to możliwe

– ze specjalistami / terapeutami zajmującymi się leczeniem i rehabilitacją określonych schorzeń i zaburzeń. Wszyscy oni mogą okazać się kompetentnymi i bardzo wiarygodnymi partnerami szkoły; są w stanie doradzić, jak prowadzić lekcje i jak pracować indywidualnie z uczniem. Można ich zaprosić do uczestnictwa w zajęciach szkolnych. Wielu z nich może i bez inicjatywy nauczyciela szukać kontaktu z szkołą, innych warto zaprosić na spotkanie lub – jeszcze lepiej – odwiedzić w miejscu ich pracy. Warto zobaczyć ich warsztat pracy, a może obserwować zajęcia terapeutyczne z kilkorgiem dzieci; to też okaże się bardzo kształcące.

Z kolei rodzice po kilku latach towarzyszenia swoim dzieciom w ich drodze życiowej (czasem w efekcie współpracy z lekarzami, rehabilitantami, psychologami i innymi specjalistami oraz w efekcie własnego rozwoju) często stają się specjalistami w stymulowaniu rozwoju swoich dzieci. Jeśli nawet tak się nie dzieje, są najlepszymi specjalistami w zakresie wiedzy o własnym dziecku. Oni będą dla nauczyciela bardzo dobrym i – co bardzo ważne – stale dostępnym źródłem wiedzy i wsparcia.

Tak więc niezależnie od własnych niezależnych poszukiwań, jakie podejmuje nauczyciel, w którego klasie ma rozpocząć naukę niepełnosprawnego ucznia, podczas spotkania z rodzicami, które – jak powiedzieliśmy – warto zorganizować jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego, a w ostateczności w dniu rozpoczęcia nauki, nauczyciel powinien uzyskać maksimum informacji na temat nowego ucznia. Dlatego spotkanie to powinno być wystarczająco długie, godzina - półtorej (co oczywiście należy wcześniej uzgodnić z rodzicami); zarówno rodzice, jak i nauczyciel, powinni zdawać sobie sprawę, że właśnie podczas tej pierwszej rozmowy tworzą podstawy do przyszłego powodzenia szkolnego dziecka, a to z kolei może być bazą udanego życia (powodzenia w życiu). Podczas serdecznej rozmowy dobrze jest zachęcić opiekunów dziecka do zrelacjonowania jego drogi życiowej, by i nauczyciel zdawał sobie sprawę, kiedy stwierdzono zaburzenie w rozwoju i na jakim tle ono powstało, czy i od jak dawna dziecko poddawane jest terapii i jakie – według rodziców – są jej rezultaty. Bardzo ważne jest, by nauczyciel zdawał sobie sprawę, jak wyglądało dotychczas życie dziecka, jakie zadania wynikające z rewalidacji wykonywało ono dotychczas, jaki miało rozkład dnia. Oczywiście trzeba ustalić, co dziecko potrafi, i to zarówno w zakresie tzw. umiejętności szkolnych, jak i innych – wiedza o tym może być bardzo przydatna także przy wprowadzaniu dziecka w grupę rówieśniczą.

To, co już teraz najważniejsze, to by rodzice określili, jaki jest stopień utraty sprawności dziecka i co to oznacza w praktyce, także dla nauki szkolnej. Dobrze gdy nauczyciel „widzi” indywidualną sytuację dziecka, która rzutuje przecież na kontakt nauczyciela z uczniem i na dobór metod pracy szkolnej.

Bardzo ważną sprawą jest dokładna informacja o lekach, które dziecko przyjmuje, i jakie

mają one konsekwencje dla kondycji dziecka, o urządzeniach wspomagających, którymi się posługuje (okulary, aparaty słuchowe, wózek inwalidzki i in.). Chcemy zasugerować, by nauczyciel zapoznał się szczegółowo ze sprzętem. Jeżeli w spotkaniu, o którym aktualnie mówimy, uczestniczy dziecko, warto je poprosić, by pokazało urządzenie, a nawet pozwoliło „wziąć je do ręki” (nauczyciel też musi oswoić się z tym niecodziennym dla niego sprzętem)., Na przykład w przypadku aparatu słuchowego to będzie okazja, by przekonać się, jak urządzenie to wyjmuje się i ponownie umieszcza w uszach oraz czy dziecko dobrze sobie radzi przy tych manipulacjach (jeżeli nie jest zbyt sprawne, to właśnie nauczyciel musi nauczyć się tych czynności, by w razie czego pomóc dziecku). Warto poprosić, by rodzice / dziecko pokazali, jak wymienia się baterie i jakie inne czynności wykonuje się przy codziennej obsłudze aparatu. Podobnie rzecz się ma z każdym urządzeniem, jakim posługuje się na co dzień dziecko.

Bardzo ważne podczas pierwszego spotkania jest uzgodnienie częstotliwości i form kontaktowania się nauczyciela z rodzicami. Oczywiście rzecz musi być uzgadniania indywidualnie, ale trzeba wziąć pod uwagę, że na początku nauki szkolnej (zwłaszcza gdy mowa o pierwszoklasiście) istnieje potrzeba częstych kontaktów, których organizację powinno się z góry ustalić, by żadna ze stron nie czuła się zaskakiwana ani nie odczuwała niechęci i poczucia przymusu u partnera. Kontakty te powinny być przeznaczone na dokładne wzajemne informowanie się o aktualnych i znaczących przeżyciach dziecka, o postępach i trudnościach w nauce, o potrzebie uzupełnienia wiadomości lub utrwalania umiejętności itp.

Ostatnią ważną sprawą, którą trzeba uzgodnić z rodzicami już podczas pierwszej rozmowy, jest sposób zaprezentowania problemów dziecka w klasie. Wydaje się, że warto zachęcać do otwartego postawienia sprawy wobec rówieśników ich dziecka. Rodzice będą przy tym oczekiwali, że nauczyciel w sposób umiejętny przekazuje uczniom informację o trudnościach ich kolegi i o możliwościach niesienia mu pomocy. Że zostaną też wprowadzeni w podstawowe problemy związane z funkcjonowaniem sprzętu wspomagającego funkcjonowanie dziecka, choćby po to, by w sposób naturalny zaspokoić ich ciekawość (zwłaszcza w młodszych klasach) wobec nieznanego im urządzenia, i w ten sposób zapobiec ewentualnym niedobrym przygodom (zaginięcie, uszkodzenie) – ma to wielkie znaczenie na przykład dla okularów czy aparatu słuchowego. Trzeba, by dzieci w klasie zdawały sobie sprawę, jak bardzo pomocne są dziecku urządzenia i jednocześnie, jak kosztowne byłyby ich naprawy (nie mówiąc już o zakupie nowych).

## **2. Co można zrobić, żeby dzieci w klasie dobrze przyjęły koleżankę / kolegę z niepełnosprawnością?**

Można zdać się na spontaniczność i naturalność dzieci lub – zachęcamy raczej do takiego postępowania – porozmawiać z nimi i ich rodzicami zaraz na początku roku szkolnego (lub przed przyjęciem dziecka do klasy). Jeżeli jest to pierwsza klasa szkoły podstawowej na ogół zawsze jeszcze przed pierwszym dzwonkiem odbywają się zebrania z rodzicami. Jeśli już wtedy wiadomo, że w tej klasie będzie dziecko niepełnosprawne, warto wykorzystać spotkanie na uprzedzenia o tym fakcie wszystkich rodziców. Poza tym do rozmowy z rodzicami na temat niepełnosprawnego kolegi ich dzieci świetnie nadają się pierwsze zebrania z rodzicami organizowane zawsze krótko po rozpoczęciu roku szkolnego.

Trzeba przemyśleć, jak przeprowadzić taką rozmowę. Może poprosić rodziców niepełnosprawnego dziecka, by przygotowali krótką wypowiedź. Osobista nuta może bardziej przemówić do innych matek i ojców, którzy też nieco lękają się o to, jak poradzą sobie w szkole ich dzieci. Może uda się zaaranżować bliższą współpracę między dwiema, trzema rodzinami, mającą na celu pomoc dziecku niepełnosprawnemu; czasem jego rodzice potrzebują na co dzień wielu informacji o tym, co dzieje się w szkole, a nie są w stanie w pełni ich uzyskać od niepełnosprawnego dziecka, gdyż nie do końca jest ono świadome wszystkich zaistniałych sytuacji szkolnych, nie zawsze uczestniczy we wszystkim, nie zawsze bywa informowane. Współpraca, do której zachęcamy, może przerodzić się w prawdziwą przyjaźń na wiele lat tak między dziećmi, jak i dorosłymi.

Niezależnie od tego, jak nauczyciel postąpi, warto by był przygotowany do różnych rozmów o osobach niepełnosprawnych, zarówno z rodzicami, jak i z uczniami. Może trzeba będzie wracać do takich rozmów wielokrotnie, np. przy okazji wystawiania stopni, przy okazji wycieczki, albo gdy dzieci lub ich rodzice zarzucą, że nauczyciel poświęca za dużo czasu dziecku niepełnosprawnemu, czy też będą mieć wątpliwości, co do kryteriów ocen, jakie są wobec niego stosowane. Radzimy przemyśleć wiele spraw i przygotować sobie zawczasu argumenty, które będą zrozumiałe dla dzieci i dla dorosłych. Jeśli pojawią się jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące dziecka niepełnosprawnego, trzeba rozmawiać z jego rodzicami, metodykiem, specjalistą, z innymi mądrymi i myślącymi osobami, może z nauczycielami, którzy mają doświadczenie z dziećmi niepełnosprawnymi, może z nauczycielami szkoły specjalnej, która działa na tym samym terenie. Jedno jest pewne: wątpliwości takie powinny bezwzględnie zostawać poza klasą szkolną. W klasie trzeba działać pewnie, choć zawsze z dużym wyczuciem. I zawsze otwarcie. Jedną z podstawowych zasad budujących prawdziwą i konstruktywną współpracę (czy to z dorosłymi czy z dziećmi) mówi, że partnerów należy traktować z szacunkiem i uznaniem, mówić otwarcie i mówić prawdę.

### 3. Jak pracować nad sprzyjającą atmosferą w klasie wobec ucznia niepełnosprawnego?

Obserwując uważnie dziecko niepełnosprawne, nauczyciel na pewno szybko dostrzeże jego różne mocne strony i na tych warto się koncentrować, pomagać odkryć je innym dzieciom w klasie. Podkreślając na forum klasy zalety i osiągnięcia dziecka niepełnosprawnego, nie warto porównywać go do innych dzieci. Można więc powiedzieć na przykład: *Jak ładnie narysowałaś obrazek, Krzysiu. Popatrzcie, jak dobrze Ania napisała pracę.* ale w żadnym wypadku: *Nikt z was nie umie rysować tak ładnie jak Krzys, ani Ania jest najlepsza z całej klasy w matematyce – wy nie umiecie nawet połowy tego co ona.* Takie wypowiedzi wywołają tylko agresję w stosunku do Ani i Krzysia i odsunięcie się od nich pozostałych dzieci.

Proszę pamiętać o wzmacnianiu w uczniach w klasie zachowań prospołecznych w stosunku do dziecka niepełnosprawnego – pomaganie w lekcjach, wspólną zabawę na przerwach (*Bardzo mi się podobało, Zosiu, że wytłumaczyłaś Ani to zadanie*); o stwarzaniu takich sytuacji, w których dzieci będą miały szansę pomóc niepełnosprawnemu koledze. Jest ogólnie znaną prawdą, że bardziej lubimy tych, którym pomagamy; o ile pomoc ta nie jest na nas wymuszana i jeśli nie będzie ona nadmiernie nagradzana. Zaś godziny wychowawcze, wycieczki, warto wykorzystywać do prowadzenia zabaw i ćwiczeń integrujących w zespole klasowym. Przyda się to każdemu dziecku, całej klasie. Nauczycielom też będzie się lepiej pracowało w takiej klasie.

Przy okazji w tym miejscu chcemy dodać, że nie ma żadnego powodu, by odsuwać dziecko niepełnosprawne od jakichkolwiek zadań zespołowych czy klasowych imprez. Na pewno szybko się wszyscy przekonają, że może ono np. deklamować wiersze, na klasowych i szkolnych imprezach na ogólnoszkolnych imprezach, grać w przedstawieniu teatralnym. W różnych sprawach niejedno z dzieci niepełnosprawnych może nawet zabłysnąć prawdziwym talentem. Z całą pewnością można mu powierzyć obowiązki dyżurnego, stałego łącznika z biblioteką, opiekuna pracowni biologicznej i wiele, wiele innych zadań. Zresztą sami się Państwo przekonają.

Obecność w klasie dziecka niepełnosprawnego, ale oczywiście przede wszystkim jego uczestnictwo w procesie nauczania-uczenia się, stawia większe wymagania nie tylko kolegom, ale generalnie, całej szkole, a zwłaszcza nauczycielom – najpierw nauczycielom nauczania początkowego, z czasem także innym, tzw. przedmiotowcom. Ale też – od razu chcemy się powołać na opinie tych, którzy próbę podjęli – daje wiele ludzkiej i zawodowej satysfakcji. Na początku każdy ma prawo bać się tego wyzwania, ale gdy nauczyciel przełamie strach, będzie starał się poznać jak najlepiej problemy dziecka, zacznie zwracać się do niego, nawiąże z nim kontakt – szybko stanie się dla dziecka kimś bardzo ważnym w



edukacji dziecka. Osobą, od której uczyć się będzie języka, będzie źródłem wiedzy o świecie, autorytetem we wszystkich sprawach.

#### **4. Jak podtrzymać kontakt z rodzicami ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi?**

Już podczas pierwszego spotkania z wychowawcą klasy, które – jak pisaliśmy – ma się odbyć jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego, powinny zostać ustalone wstępne zasady kontaktowania się nauczyciela z rodzicami. Zależą one od konkretnej sytuacji dziecka i rodziny, a także od czynników organizacyjno-technicznych. Doświadczenie wielu rodziców wskazuje, że w pierwszych dwóch tygodniach roku szkolnego wymiana informacji może następować codziennie, na przykład gdy dziecko jest odbierane ze szkoły, i raz w tygodniu – podczas regularnych dłuższych spotkań. Jeśli dziecko będzie codziennie odbierane ze szkoły przez rodziców, można ustalić w pierwszym tygodniu codzienny kontakt osobisty, określając jednocześnie, gdzie będzie spotkanie (w pokoju nauczycielskim, w klasie szkolnej, w szatni), co ma być przedmiotem codziennej rozmowy (informacje o najistotniejszych zdarzeniach z danego dnia, informacje na temat zachowania dziecka, sposobu radzenia sobie z zadaniami szkolnymi i w relacjach z rówieśnikami i inne) oraz ile czasu będzie miał dla rodziców nauczyciel. Jeśli codzienne krótkie spotkanie osobiste nie będzie możliwe, można umówić się na kontakt telefoniczny po pierwszych dwóch, trzech dniach, a na koniec tygodnia na dłuższy kontakt osobisty w szkole. Nauczyciel ma za zadanie określić i uzgodnić z rodzicami, kto do kogo będzie dzwonił i o której godzinie. Zamiast kontaktu telefonicznego można też wprowadzić zeszyt korespondencji (rodzaj dzienniczka), w którym codziennie, zarówno nauczyciel jak i rodzice, będą zapisywali i przekazywali drugiej stronie ważne informacje dotyczące dziecka mające znaczenie dla procesu adaptacji w szkole. Podobnym sposobem przekazywania informacji jest kontakt e-mailowy. Wydaje się, że w pierwszym miesiącu nauki ucznia (w pierwszych dwóch tygodniach) kontakt nauczyciela z rodzicami i rodziców z nauczycielem ma bardzo istotne znaczenia: zapewnia minimum bezpieczeństwa, tworzy podstawy do budowania zaufania i współpracy. Wszystko realizowane zależnie od rozwoju sytuacji i indywidualnych potrzeb. W starszych klasach szkoły (podstawowej czy średniej), gdy uczeń staje się coraz bardziej samodzielny, kontakty te mogą stopniowo odgrywać coraz mniejszą rolę. Wystarczy kontakt raz w miesiącu. Ale zawsze rodzice powinni wiedzieć, że mają drogę otwartą do kontaktu z nauczycielem, gdy coś ich niepokoi, gdy coś jest niezrozumiałe, gdy chcą się czymś ważnym podzielić. Powinni jednak wiedzieć, na jakich warunkach z punktu widzenia nauczyciela – sposób umawiania się, określania czasu trwania spotkania itp.) – kontakty te mogą się odbywać. Nauczyciel z kolei sprawdza możliwości rodziców i wspólnie

uzgadniają reguły. Oczywiście zawsze można skorzystać z telefonu, zwłaszcza w sytuacjach nagłych, nie przewidzianych.

## 5. Jak budować dobrą współpracę z rodzicami dzieci niepełnosprawnych?

Dobra współpraca jest możliwa wtedy, gdy każdy z partnerów uznaje i traktuje z szacunkiem pozostałych, a ponadto gdy określone są zasady współpracy i gdy są one jawne i jasne (znaczą to samo) dla każdej ze stron. Podobnie należy budować współpracę z rodzicami. Ważne jest przy tym zdawać sobie sprawę z tego, że z psychologicznego punktu widzenia w relacji nauczyciel (inni przedstawiciele szkoły)–rodzice ucznia niepełnosprawnego nie ma symetrii, to znaczy, że osoby wchodzące w tę relację pod pewnymi względami nie są sobie w pełni równe. Pełna równość oznaczałaby, że i nauczyciel i rodzic dają sobie wzajemnie i biorą od siebie (mogą dawać i brać) wzajemnie tyle samo, że oczekują i mają prawo oczekiwać od siebie dokładnie tego samego, że relacja oparta jest na zasadzie pełnej wymienności, jak w przyjaźni, czy małżeństwie opartym na partnerstwie. Tymczasem jest to taka kategoria relacji społecznej, która ze swej natury jest pochyła, bo oparta na zależności.

Wynika z tej sytuacji wiele istotnych cech tej relacji, ale przede wszystkim to, że od nauczyciela więcej zależy i że to on powinien nadawać tej relacji charakter. Jeśli zatem oczekuje współpracy, z jednej strony nie powinien w żadnym wypadku nadużywać władzy, z drugiej strony – traktować rodzica jak partnera we wszystkim, w czym to tylko jest możliwe. Tylko wtedy partnerstwo będzie osiągalne i tylko wtedy sam nauczyciel może zostać potraktowany przez rodziców jak partner, a nie jak oceniająca i krytyczna władza. Jakie komunikaty wysyłane do rodziców przez nauczyciela mają szansę budować partnerską relację służącą współpracy:

- Jesteś godny mojego szacunku (nawet jeśli dostrzegam twoje nieporadności czy słabości).
- Traktuję cię poważnie i liczę się z tobą, także z twoimi uczuciami.
- Jesteś dla mnie ważny, doceniam cię
- Wierzę ci i jestem cię ciekawy.
- Masz wiedzę i kompetencje wynikające z doświadczeń wieloletniego towarzyszenia własnemu dziecku, której ja nie posiadam, chętnie z niej skorzystam; jestem gotów do wymiany w sprawach, które dotyczą wiedzy o twoim dziecku
- Jestem otwarty na współpracę z tobą,, byśmy wspólnie wspierali twoje dziecko najlepiej, jak to dla nas możliwe, byśmy też wspólnie analizowali i oceniali efekty pomocy udzielonej twojemu dziecku.

- Jestem wobec ciebie szczerzy i otwarty (co nie znaczy, że mówię ci od razu wszystko, co mi tylko przyjdzie do głowy) we wszystkich sprawach które dotyczą ciebie i twojego dziecka.
- Jestem uważny na ciebie i wobec ciebie, chce cię wysłuchać i zrozumieć.
- Jestem otwarty na twoje informacji zwrotnej do mnie, bym mógł z nich skorzystać, wyciągnąć wnioski, poszukać nowych, lepszych rozwiązań.
- Rozmawiam z tobą otwarcie i mówię wprost.

Teraz o „komunikatach” / nastawieniach nauczyciela wobec rodziców, opisujących służącą rodzicom i współpracy z nimi relację pochyłą:

- Mam wiedzę i kompetencje, których ty być może nie masz, i chcę ci nimi służyć<sup>2</sup>.
- Zdaję sobie sprawę, że spotkało cię coś bardzo trudnego i że także z tego (nie tylko z braku specjalistycznej wiedzy) mogą wynikać różne twoje problemy i słabości – możesz stosować różne mechanizmy obronne (unikać trudnych sytuacji, nie dostrzegać problemów, myśleć życzeniowo lub nierealistycznie, działać nieskutecznie i emocjonalnie, czasem irracjonalnie, itp.); staram się ciebie rozumieć i współodczuwać (reagować empatycznie).
- Mam jednak także świadomość, że sam nie jestem wolny od własnych słabości i problemów – ja również mogę stosować różne mechanizmy obronne. Staram się je rozpoznawać i nad nimi pracować.
- Jestem tu, by ci pomóc, by pomóc twojemu dziecku .
- Jestem wrażliwy na ciebie i twoje problemy (także problemy życia rodzinnego) – dostrzegam je i pomagam ci je dostrzec, pomagam ci szukać sposobów ich rozwiązywania, ale wyłącznie we współpracy z Tobą
- Nie pouczam, nie oceniam, nie polecam; zamiast radzić – podsuwam propozycje do rozwiązania.
- Działam tak, byś mógł mi ufać.

O partnerskiej, konstruktywnej współpracy decyduje swego rodzaju kontrakt, jaki warto stworzyć i sformułować, opisując w nim (to może być kontrakt słowny, niekoniecznie w formie pisemnej!) wszystkie elementy współpracy ważne dla każdej ze stron. Warto w nim określić oczekiwania każdej ze stron i życzenia do drugiej strony, ale też, co dla każdego z partnerów jest możliwe i co będzie przestrzegane. Budując kontrakt warto zadbać o podkreślenie, że wszystko będzie ustalane wspólnie, uzgadnianie w kontakcie, że będziemy pytać się o zdanie i o opinie.

---

<sup>2</sup> Nawet jeśli nauczyciel ma wiedzę, której nie posiada rodzic, należy od niego oczekiwać pokory w jej stosowaniu. Niedopuszczalne jest – porównaj punkt 6.

## 6. Jak rozumieć pewną rysującą się powyżej sprzeczność, że mam wiedzę, i mam się nią dzielić, a jednocześnie nie mam oceniać (nawet jeśli widzę, że ktoś błędzi?), nie mam pouczać i na dodatek – nie radzić?

Ocenianie i radzenie to zachowania, które towarzyszą postawie wyższościowej. Ktoś uważa, że wie na pewno i w każdej sytuacji, co jest dobre, a co złe, więc daje sobie prawo oceniania działań innych, przykładając te (własne? subiektywne?) normy do postępowania innych. Ktoś ma przekonanie, że wie, co należy robić (jedno jedyne słuszne rozwiązanie?) w konkretnej sytuacji (we wszystkich podobnych sytuacjach?), dlatego udziela rad innym. Tymczasem, odnosząc to zwłaszcza do sytuacji nauczyciel – rodzice, nie możemy wiedzieć na pewno, co będzie dla danej rodziny „naprawdę dobre”. Każdy z nas boryka się w różnych sytuacjach z niepewnością we własnych sprawach, a co dopiero w sprawach innych osób. Nie mogę przewidzieć na pewno, jakie konsekwencje czy następstwa przyniesie jakieś konkretne działanie, bo też w życiu na każdą sytuację działa ogromna, żeby nie powiedzieć – nieograniczona liczba czynników, które mogą zmienić kierunek jakiegoś procesu. Owszem, mogę wierzyć w określoną skuteczność jakiegoś działania, jako praktyk mogę mieć doświadczenie, że coś na ogół przynosi konkretne efekty, wreszcie coś mogło sprawdzić się w moim życiu. Rzeczywiście. Ale to nie znaczy, że zadziała zawsze i w życiu każdego. W pracy z drugim człowiekiem sprawdza się pokora. I wiara, że inni są w stanie samodzielnie rozwiązywać swoje problemy przy pewnej pomocy. Pomagać rozwiązywać komuś problemy to nie znaczy mówić mu, jak je rozwiązać. To towarzyszyć mu w jego poszukiwaniu własnych sposobów na poprawianie swojej sytuacji.

Przykład

Ocenianie w kategoriach czarno-białych albo w kategoriach „tak / nie” (dobre / złe, poprawne / niepoprawne, słuszne / niesłuszne) to także postawa nie sprzyjająca kontaktowi, porozumieniu i pomocy. Podkreśla nierówność osób, które mienią się partnerami. Jeśli nie wierzę w jakieś rozwiązanie, mówię, że nie wierzę, jeśli nie podoba mi się jakiś plan, informuję, że mi się nie podoba, jeśli wątpię, czy dane działanie przyniesie oczekiwany skutek, pokazuję swoje zwątpienie. Jednym słowem, jeśli to niezbędne, dzielę się swoim subiektywnym spojrzeniem na sprawy, a słowa: *sądzę, wierzę, ufam, w moim przekonaniu, w moim doświadczeniu* i tym podobne pozwalają na oglądanie z drugą osobą możliwości, a nie jednoznacznych (odbieranych jako zimne i krytyczne) osądów.

Przykład niekonstruktywnych ocen:

- *Niedobrze pani robi, siedząc przy synu podczas odrabiania lekcji. On powinien robić je sam. Co to za pomysł, żeby chłopak w drugiej klasie czekał z odrabianiem lekcji na mamusię.*

- *Musi być pani bardziej twarda wobec syna. Chłopiec w jego wieku nie powinien być taki delikatny i wrażliwy.*
- *Jeśli będzie jej pani tak pomagać, ona nigdy nie nauczy się samodzielności.*  
Przykład konstruktywnego dzielenia się przekonaniem czy poglądem:
- *Zastanawiam się, czemu pani syn czeka na pani powrót z pracy i odrabia lekcje tylko wówczas, gdy jest pani obok niego. Niepokoi mnie to, bo mam wrażenie, że w efekcie syn nie buduje w sobie pewności siebie w sprawach szkolnych. Jak pani sądzi, co by się działo, gdyby umówiła się pani z synem, że przez najbliższy tydzień będzie odrabiał lekcje samodzielnie, bez pani obecności?*
- *Chciałabym, byśmy zastanowiły się wspólnie, co można by robić – w szkole i w domu - żeby pomóc pani synowi dzielniej znosić niepowodzenia. Widzę jak cierpi, gdy coś mu się nie uda. A przecież porażki niepowodzenia są naturalną częścią życia. Chciałabym, byśmy go wspólnie nieco z tym oswajały.*
- *Mam wątpliwości, czy nadal jest konieczne, by pomagała pani swojej córce przy ubieraniu się. Widzę, że gdy pani nie ma przy niej, ona całkiem nieźle sobie radzi.*

Podobnie jest z radzeniem. Niekonstruktywna porada to taka, która zawiera konkretne wskazówki, co i jak należy robić. Poza wyżej wskazanym „nieuprawnieniem” taka porada stawia na ogół drugą osobę w roli „pouczanego dziecka”. Nie służy więc budowaniu partnerskiego układu. Na dodatek taka rada nie pomaga drugiej osobie, by stanęła na własnych nogach, by samodzielnie kierowała (uczyła się kierować) swoim życiem. Przeciwnieństwem takiego radzenia jest porada konstruktywna, która polega na zaprezentowaniu pewnej możliwości, pomysłu (działania, postępowania) do zastanowienia, do obejrzenia, do oceny, czy w pojęciu tego, do kogo jest kierowana, mogłaby przynieść oczekiwany skutek, mogłaby być zastosowana, budzi zaufanie itp. Radzenie konstruktywne wymaga dodania, że to tylko sugestia, nasz subiektywny pogląd, oferta do rozważenia. Dobrze jest przy tym zaznaczyć (oby zgodnie z prawdą), że zastosowanie lub nie zastosowanie proponowanego rozwiązania przez rodziców nie jest warunkiem dalszej współpracy. W partnerskiej współpracy pomagający akceptuje partnera niezależnie od tego, jakich wyborów tamten dokonuje, bez względu na to, jakie ma potrzeby i jakie oczekiwania.

Przykład niekonstruktywnej rady:

*Proszę pani, wiem, co pani powinna zrobić. Następnym razem, gdy Karolinka zacznie płakać, bo będzie chciała dostać coś słodkiego, odwróci się pani i wyjdzie z pokoju. A gdy córka będzie chciała pójść za panią, wyprosi ją pani. Powie jej pani, że może przyjść do pani, jak przestanie płakać. I nie wolno pani ustępować. Najlepiej, gdy pani zamknie wszystkie słodycze w szafce na klucz. I klucz schowa pani w sobie tylko wiadomym miejscu.*

### Przykład radzenia konstruktywnego

*Z tego, co pani mówi, wynika, że trudno pani odmówić Karolinie słodyczy, bo ona płacze, widząc coś słodkiego. Jak pani myśli, czy nie byłoby pani córce i pani samej łatwiej, gdyby w domu po prostu nie było słodyczy? Żeby nie było pokus? Wiem, że niektórzy rodzice tak robią, gdy chcą ograniczyć słodycze dzieciom. Przestają je kupować i sami też nie jedzą, żeby pomóc dzieciom. Jak pani sądzi, czy takie rozwiązanie pasowałoby do państwa sytuacji?*

Czasem zdarza się, że rodzice mówią: proszę mi powiedzieć, czy dobrze robię. Proszę mi powiedzieć, co mam zrobić. Czy to oznacza, że dają nam prawo do ferowania wyroków i niekonstruktywnego radzenia? Nie. To na ogół tylko wyraz bezradności. I nad tą bezradnością raczej warto się wtedy pochylić. Lepiej też wyjaśnić, że nie jest zadaniem czy rolą nauczyciela ani być sędzią, ani rozgrzeszycielem. Chce natomiast zrozumieć mówiącego i pomóc mu w zrozumieniu samego siebie i w poszukiwaniu satysfakcjonujących go i skutecznych w jego pojęciu rozwiązań. Rolą pomagającego jest mobilizowanie do samodzielności, a nie udzielanie pochopnych rad.

## 7. Co to znaczy wspierać rodziców?

Kiedy mówi się o wsparciu, ma się na ogół na myśli trzy jego formy: wsparcie emocjonalne, wsparcie informacyjne i wsparcie instrumentalne.

Wsparcie emocjonalne oznacza postawę polegającą na „widzeniu” sytuacji drugiego człowieka. Oznacza rozumienie i okazywanie zrozumienia, empatyczne doświadczenie i empatyczną reakcję, także wyrażanie uczuć, jakie budzą przeżycia i doświadczenia partnera (np. żalu czy współczucia, nie: użalaniu się), ale i dumy czy radości. Emocjonalne wsparcie oznacza towarzyszenie partnerowi w przeżywaniu, dawaniu przestrzeni dla wyrażania przez rozmówcę nawet najtrudniejszych uczuć, dla wyrażania różnych opinii i poglądów; dawanie wyrazu temu, że się towarzyszy.

Wsparcie informacyjne to wszelkie działania na poziomie poznawczym – przekazywanie wiedzy pozwalającej lepiej rozumieć własną sytuację, sytuację rodziny, zachowanie dziecka, osoby bliskiej (np. na temat praw rozwojowych w rozwoju dziecka, na temat metod terapii i rehabilitacji stosowanych w leczeniu i terapii określonych schorzeń, docenianych przez specjalistów metod wychowawczych) i udzielanie wszelkiego rodzaju informacji, zwłaszcza tych, które mogą posłużyć rozwiązywaniu problemów (o prawach rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi, o działaniach pomocowych różnych instytucji, o możliwościach i ośrodkach leczenia danych schorzeń).

Wsparcie instrumentalne to wszelkiego rodzaju pomoc materialno-sprzętowa – dotacje, stypendia, pomoc rzeczowa (w postaci materiałów edukacyjnych, ale i obiadów czy odzieży), także pomoce dydaktyczne, urządzenia wspomagające w różnych sprawach. Także pomoc w opanowaniu jakiegoś obszaru wiedzy mieści się w tym polu.

Wydaje się, że wszystkie te obszary wsparcia mogą być obecne w relacji nauczyciel (szkoła)-rodzice. Najbardziej oczywiste dla nauczycieli wydaje się być wsparcie drugiego rodzaju, wynika to z roli społecznej, w jakiej się znajdują – nauczyciele chętnie dzielą się wiedzą, czasem informacją. Także wsparcie instrumentalne, zwłaszcza w pewnych zakresach wydaje się oczywiste w placówce szkolnej (np. obiady dla uczniów z rodzin będących w trudnej sytuacji finansowej, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze dla uczniów doświadczających trudności w uczeniu się, czy zorganizowanie pomocy koleżeńskiej jednych uczniów dla drugich). Wydaje się, że najmniej doceniane i raczej na ogół nieobecne w relacji nauczyciel (szkoła)-rodzice dziecka niepełnosprawnego jest wsparcie emocjonalne. Wynika to najprawdopodobniej z poczucia niekompetencji nauczycieli w tym zakresie, ale też z chęci chronienia się przed konfrontacją z trudnymi emocjami cudzymi i własnymi.

Tymczasem w przypadku rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi wsparcie emocjonalne jest niezbędne w relacji z każdym specjalistą, uczestnikiem procesu wspierania rozwoju dziecka. Dzieje się bowiem tak, że rodziny te, choć nie komunikują tego wprost (czasem wręcz temu zaprzeczając) bardzo takiego właśnie wsparcia potrzebują i może nawet, niekoniecznie na poziomie świadomym, oczekują go. Brak wsparcia w tym zakresie może zatem uniemożliwić dobrą współpracę nauczyciela (szkoły) z rodzicami dziecka niepełnosprawnego.

Oczywiście udzielanie wsparcia emocjonalnego zawsze zahacza o sprawę możliwości i psychologicznych granic konkretnej osoby. Nie jest tak, że nauczyciel, nie mając po temu profesjonalnych kompetencji, ma stawać się terapeutą dla rodziców. Może jednak starać się być blisko rodzica i współodczuwać w tych różnych sytuacjach, w których pośrednio także uczestniczy (rozmaite sytuacje związane z obecnością dziecka niepełnosprawnego w szkole), dążyć przy tym do zrozumienia tego, co jest udziałem rodziny. Może tworzyć przestrzeń do wyrażania uczuć przez rodziców, może emocjonalnie reagować, okazując tym sposobem, że rodzice i ich dziecko są dla niego ważni, że jest zainteresowany ich losem. Jeśli nauczyciel dostrzega, że rodzina potrzebuje profesjonalnej pomocy psychologicznej (np. psychoterapii), może pomóc rodzicom w podjęciu decyzji, by po nią sięgnąć.

Oto przykładowy dialog:

Ojciec: *Ja po prostu wyjmę pasa i przykleję temu mojemu synowi, od razu zacznie odrabiać lekcje jak należy.*

Nauczyciel: *Widzę, że jest pan zdenerwowany...*

Ojciec: *No pewnie, że się denerwuję, wciąż jesteśmy z żoną wzywani do szkoły i wciąż skargi i skargi na tego mojego łobuza.*

Nauczyciel: *Wyobrażam sobie, że nie jest państwu łatwo wysłuchiwać uwag na temat państwa syna.*

Ojciec: *A pani byłoby łatwo? Jak słyszę te komentarze i uwagi, że wciąż praca domowa nie zrobiona, to od razu czuję się złym ojcem... bo nie umiem dopilnować, żeby ten dzieciak zrobił to, co do niego należy. A ja przecież nie jestem Duchem Świętym, żeby wiedzieć, co on ma zadane, jeśli on mi nie powie.*

Nauczyciel: *Pewnie, że nie jest pan Duchem Świętym. Skąd ma pan wiedzieć, co syn ma zadane. To on chodzi do szkoły.*

Ojciec: *No właśnie. To, co ja mam robić? Ja nie wiem, bo nie siedzę w szkole, a on rzadko pamięta, co jest zadane.*

Nauczyciel: *Czy mówi mi pan o swojej bezradności? Też pewnie czułabym się bezradna w podobnej sytuacji. Może pomyślimy razem, co mogłoby pomóc rozwiązać ten problem. Żeby Piotrek wiedział, co jest zadane, a państwo, żeby nie czuli się krytykowani i oceniani jako niedobrzy rodzice.*

Ojciec: *Widzę, że mnie pani rozumie. Porozmawiajmy, co można by zrobić. Czy ma pani dla nas jakąś dobrą radę?*

Nauczyciel: *Zastanawiam się... A może jest coś, co Panu przychodzi do głowy? Zna pan dobrze swojego syna.*

.....

## **8. Dlaczego z wieloma rodzicami dzieci niepełnosprawnych tak trudno się współpracuje?**

Przystępując do pracy z rodzicami dzieci z zaburzonym rozwojem, chorych i niepełnosprawnych trzeba wiedzieć, że ich życie prawdopodobnie naznaczone jest cierpieniem. Nauczyciele spotykają się na ogół z rodzicami, którzy za sobą mają kilkuletnie już doświadczenie w „byciu rodziną z dzieckiem niepełnosprawnym”. Doświadczenie to procentuje choćby tym, że cierpienie, rozpacz, trudne emocje, jak również uruchomione mechanizmy obronne rodziców nie ujawniają się już tak wyraźnie, a w każdym razie nie są tak bardzo widoczne dla przeciętnego obserwatora (nie mają też takiej siły czy dynamiki).. Tymczasem rodzina ta ma za sobą przeżycia, które zburzyły kiedyś wszystko, co w niej budowano – przede wszystkim typowe nadzieje na dobrą przyszłość. Najprawdopodobniej spowodowały one głęboki kryzys, bez wątpienia rzutujący na życie rodziny jako całości i wszystkich jej członków indywidualnie. U źródeł dramatu stanęła niepełnosprawność dziecka.



Postawienie i przekazanie diagnozy o chorobie czy niepełnosprawności ich dziecka jest dla rodziców wstrząsem, porównywanym z reakcją na najbardziej dramatyczne zdarzenia życiowe: poważne zagrożenie życia lub fizycznej integralności jednostki, poważne zagrożenie lub zranienie doznane przez dzieci, współmałżonka lub innych bliskich krewnych lub przyjaciół, rozpad rodziny czy domu, nagłą śmierć bliskiej osoby. Specjaliści zajmujący się problematyką wstrząsu (traumy) uważają, że istnieje zespół charakterystycznych reakcji będących odpowiedzią na dramatyczne, losowe wydarzenia. Rozmowy z rodzicami dzieci niepełnosprawnych potwierdzają to naukowe przekonanie.

Pierwszą reakcją na diagnozę jest szok. Rodzice nie są w stanie pojąć, a w konsekwencji pogodzić się z myślą, że ich dziecko – w ich dotychczasowym mniemaniu całkowicie zdrowe – z którego przyjściem na świat wiązali rozmaite nadzieje, ma poważny problem rozwojowy. Wobec dziecka zdrowego mieli oni, często nieświadomie nawet, wytyczone pewne cele, określone plany. Teraz nic z tego, co dawniej myśleli i czuli, nie ma już w ich mniemaniu sensu. Patrząc z punktu widzenia postronnego obserwatora, należałoby może powiedzieć, że „po prostu” powinni teraz kreślone poprzednio plany przeformułować, wytyczyć nowe cele. Psychika jest jednak bardzo „upartą konstrukcją”; im bardziej jasne ma człowiek wyobrażenia o swoich celach, tym trudniej przychodzi mu z nich zrezygnować. Świadomość jest w tym czasie pochłonięta obrazami pragnień i planów związanych z „utraconym” zdrowym dzieckiem, teraz już niemożliwych do zrealizowania. Rodzice tracą szerszą perspektywę, wydaje im się, że całe ich życie jest stracone i pozbawione sensu. Ogarnia ich rozpacz uniemożliwiająca radzenie sobie z własnymi przeżyciami, a tym bardziej z tym jednym konkretnym problemem.

Rodzice relacjonując swoje przeżycia z tego okresu, mówią o niemożności podjęcia jakiegokolwiek aktywności: *Praca była dla mnie nie do zniesienia.*, o kłopotach w sferze kontaktów towarzyskich: *Nie chciałam się spotykać z koleżankami; po prostu nie mogłam.*, o niemożności mówienia o problemie: *Pamiętam, że na początku nie mogłem w ogóle o tym mówić. Modliłem się, żeby nikt mnie nie zapytał – jak tam Marcin?*

W pewnym momencie zaczynają podejmować działania zmierzające do zaprzeczenia diagnozie. Kiedy pierwsze odrętwienie po szoku mija, aktywizują się w celu sprawdzenia diagnozy u innych specjalistów w innych ośrodkach – tak naprawdę chcąc za wszelką cenę udowodnić sobie i lekarzom, że dotychczasowe ustalenia są błędne. Niezależnie od tego zaczynają interesować się niekonwencjonalnymi technikami leczenia jak: bioenergoterapia, akupunktura, akupresura itp., niejednokrotnie – nawet ci zatwardziali dotąd racjaliści – uciekają się do pomocy sił nadprzyrodzonych. Trwa to nieraz bardzo długo.

Powoli jednak zaczynają zdawać sobie sprawę z faktu, że to co przytrafiło się ich dziecku jest nieodwracalne; nie oznacza to jednak, że już teraz potrafią radzić sobie z sytuacją. Nadal nie potrafią się pogodzić z tym, co przyniosło im życie. Często poszukują winnych zaistniałej sytuacji, gotowi są do agresji, do ataku, a dominującymi w nich stanami emocjonalnymi jest złość i protest. Ale ponieważ tzw. negatywne emocje nie są akceptowane społecznie, w codziennym życiu istnieje u rodziców tendencja do tłumienia bólu i nie dzielenia się nim nawet ze współmałżonkiem. Nota bene takie „zaniedbanie” problemu kończy się zazwyczaj tak, że jako nie rozwiązany i utrudniający normalne życiowe funkcjonowanie wpływa on nawet po kilku latach (na przykład wiele rodzin, nie radząc sobie z problemem niepełnosprawności dziecka, rozpada się, zwiększając jednocześnie u byłych współmałżonków poczucie winy lub poczucie klęski życiowej).

Niemal natychmiast po otrzymaniu diagnozy rodzice dowiadują się, że muszą zająć się dzieckiem – *dużo z nim ćwiczyć, dużo pracować*, mają podjąć różne nowe zadania wynikające z leczenia i rehabilitacji. W pewnym sensie zostają przeznaczeni do roli terapeutów własnego dziecka. W specjalistycznej poradni dowiadują się, na czym polega niesienie pomocy niepełnosprawnemu dziecku i że to właśnie oni mają w tym procesie do spełnienia najważniejszą rolę. Jak na ironię wymagania i zalecenia wobec rodziców są formułowane w wyjątkowo trudnym dla nich okresie – w okresie mało skutecznego zmagania się z emocjami bólu i straty i z uczuciami nienawiści do całego świata, do siebie, często do dziecka *za to, co im uczyniło*.

Ten czas w życiu rodziców dziecka niepełnosprawnego jest momentem krytycznym i niestety, często przeoczanym przez środowisko, w którym żyją. To właśnie oni, rodzice, wymagają w tym czasie specjalnego wsparcia i zrozumienia, bardziej nawet niż ich dziecko. Wszyscy, nierzadko nawet specjaliści, koncentrują się na dziecku, które w ich przekonaniu potrzebuje szybkiego podjęcia oddziaływań rehabilitacyjnych. Zapomina się, że nie gotowi psychicznie, nie przygotowani do tej pracy rodzice, nie tylko nie podejmą działań przynoszących pozytywne rezultaty, ale mogą nawet wiele zepsuć, opóźniając tym samym zakładane i ze wszelkich miar możliwe postępy w procesie rehabilitacji. Na szczęście wiemy o tych problemach coraz więcej: mądrzy specjaliści, rodzice innych dzieci niepełnosprawnych, którzy przeszli już swój życiowy kryzys i „najgorsze mają za sobą”, a także „zwykli ludzie” są w stanie pomóc rodzinie załamanej niepełnosprawnością dziecka. Na szczęście też, człowiek dysponuje narzędziami, które umożliwiają mu poradzenie sobie z bólem, utratą poczucia sensu życia czy apatią powstałymi na skutek dramatycznych, nieodwracalnych wydarzeń życiowych. Psychologowie badający zjawisko traumy, jak naukowo nazywana jest opisywana przez nas reakcja na wiadomość o kalectwie dziecka, mówią, że

człowiek może nie tylko skutecznie poradzić sobie z traumatycznymi wydarzeniami, ale jest w stanie – po ich „przepracowaniu” – planować przyszłość, stawiać sobie nowe, satysfakcjonujące go cele, odczuwać przyjemność z życia. I część rodziców niepełnosprawnych dzieci po pewnym, raczej dłuższym okresie uczenia się funkcjonowania w nowych dla nich warunkach życia, pokonuje negatywne i destrukcyjne emocje, stając się tym samym gotowym do konstruktywnego działania dla dobra dziecka. Innym zdecydowanie trzeba pomóc, by doszli do konstruktywnego działania.

Im bardziej nauczyciel jest świadomy, co stało się udziałem rodziców, gdy zdiagnozowano chorobę lub niepełnosprawność u ich dziecka, tym bardziej może zrozumieć, w jak trudnej sytuacji emocjonalnej i życiowej się znaleźli, a wraz z nimi cała ich rodzina.. Jak wiele przeszli i z jak wieloma trudnościami już sobie poradzili w życiu, a z jakimi muszą sobie nadal radzić. Rozumienie i empatia to klucz do dostrzeżenia, ile siły i dzielności jest w tych rodzicach, ile determinacji w walce o prawo ich dziecka do bycia wśród pełnosprawnych, do szacunku i uznania, do dobrej edukacji na miarę możliwości i oczekiwań. Im więcej wiemy, tym bardziej możemy uznać za zrozumiałe różne postawy, z jakimi rodzice dzieci niepełnosprawnych wkraczają w mury szkoły: czasem postawy roszczeniowej, czasem – wydaje się – nazbyt pewnej siebie i zdecydowanej, czasem – z kolei – wycofanej i pełnej lęku prze jakąkolwiek konfrontacją.

## 9. Jak można im pomóc?

Pomoc to pojęcie bardzo szerokie i istnieje wiele sposobów myślenia o pomaganiu. W tym miejscu skupię się na aspekcie związanym ze szczególną sytuacją emocjonalną, w jakiej najprawdopodobniej znajdują się rodzice, z którymi nauczyciele współpracują. Skoro przeżywają tak trudne emocje, jak to zasygnalizowałam w poprzednim paragrafie, na tych emocjach należy się skoncentrować. Na początek warto uświadomić sobie choćby bardzo upraszczając, kilka faktów dotyczących emocji człowieka:

- człowiek „czuje” / reaguje emocjonalnie cały czas, emocje towarzyszą cały czas naszemu życiu i wszystkim zdarzeniom, w których uczestniczymy; wszystkie doświadczane i nie dość wyrażone emocje w pewien sposób odkładają się w nas, czyli w naszym ciele,
- radzenie sobie z emocjami to nie odmawianie sobie prawa do czucia, emocje należy sobie uświadamiać i czuć, nazywać, co czujemy, a następnie wyrażać, żeby nie zalegały; zalegające w naszym ciele emocje mogą bardzo destrukcyjnie działać na cały nasz organizm, a tym samym na nasze życie w bardzo uogólniony sposób.

Jakie formy pracy z rodzicami pomagają wyrażać emocje i pomagają przepracowywać traumę? – Konstruktywną rolę mogą spełnić:

- indywidualne rozmowy z osobą przygotowaną do udzielania pomocy psychologicznej; profesjonalnej np. z psychologiem-terapeutą lub psychoterapeutą, paraprofesjonalnej np. z pedagogiem, nauczycielem po kursach wybranych problemów udzielania pomocy psychologicznej i nieprofesjonalnej – np. inny rodzic z doświadczeniem niepełnosprawności dziecka, ale odpowiednio przeszkolony, np. w zakresie zasad zdrowego kontaktu z drugim człowiekiem, z zakresie komunikacji, asertywności itp.),
- spotkania rodzinne z osobą profesjonalnie czy paraprofesjonalnie zajmującą się pomocą psychologiczną (jedna rodzina i specjalista, 2 – 3 rodziny i specjalista),
- zajęcia o charakterze psychoedukacyjnym lub terapeutycznym dla kilka rodzin,
- grupa wsparcia dla rodziców dzieci niepełnosprawnych,
- różne formy grup spotkaniowych dla rodziców dzieci niepełnosprawnych,
- wreszcie – psychoterapia (indywidualna, pary, rodzinna).

Wszystkie te formy pracy warto brać pod uwagę tworząc indywidualny program pracy z rodziną niepełnosprawnego ucznia.

### Podsumowując

Edukacja włączająca – parafrazując polskiego wielkiego poety, Adama Mickiewicza – *nie jest nauką łatwą ani małą*. Wymaga wiedzy, kreatywności, refleksji, elastyczności, determinacji, cierpliwości, samozaparcia, otwartości, empatii, rozsądku i (nieco) szaleństwa. Tego wszystkiego po trochu i wszystkiego razem; pewnie wielu innych cech osobistych, umiejętności ludzkich i profesjonalnych. Praca z dzieckiem niepełnosprawnym w szkole ogólnodostępnej wiąże się z wysiłkiem i niełatwą pracą, ale też często z dużą satysfakcją. Mówi o tym wielu nauczycieli, którzy mają za sobą lata doświadczeń. I właśnie dzięki nim mogę zapisać na koniec kilka sugestii, które warto wziąć pod uwagę podejmując pracę z uczniami niepełnosprawnymi w zwykłych szkołach i współpracy z ich rodzicami:

1. Zaakceptuj ucznia. Twoja postawa dopomoże mu w czynieniu postępów.
2. Obserwuj ucznia (a właściwie – przyglądaj się uczniowi), by widzieć jego trudności, ale i mocne strony. Pamiętaj, że problemy ucznia nie zawsze są związane z jego niepełnosprawnością, ale też nie lekceważ jego trudności i ograniczeń, jakie jego niepełnosprawność niesie.
3. Wymagaj od ucznia, aby – w miarę możliwości – stosował się do tych samych reguł, jakie obowiązują inne dzieci. Nie stwarzaj mu specjalnych przywilejów w związku z niepełnosprawnością, ale też nie stawiaj mu wymagań niemożliwych do spełnienia.

4. Staraj się wyjaśniać innym – uczniom, rodzicom, nauczycielom – istotę niepełnosprawności i trudności ucznia. Bądź oparciem dla ucznia i jego rodziny, nawet gdy czasem ocenisz wyniki jego nauki negatywnie.
5. Stale zastanawiaj się, na ile tradycyjne metody działania i myślenia są adekwatne do specyficznej sytuacji dziecka niepełnosprawnego; upewnij się, czy nie czynią krzywdy, jednocześnie nie służąc założonym celom.
6. Buduj szczerą i otwartą partnerską relację z rodzicami ucznia niepełnosprawnego. Stale poszerzaj swoją świadomość tego, co dzieje się między wami i jakie niesie konsekwencje. Weź pod uwagę że pokora to na ogół dobry doradca w kontakcie z rodzicami dziecka niepełnosprawnego. Lepszy niż buta i pewność siebie. Pamiętaj, że gdy naprzeciwko ciebie jest drugi człowiek, na dodatek potrzebujący wsparcia i pomocy, żadne utarte sposoby działania nie będą lepsze niż żywy kontakt oparty o empatię i zrozumienie.

